



Magazyn

EIF

wiosna 2023

04 Europa Zachodnia

07 Azja i Pacyfik

27 Ameryka



FORUM
MŁODYCH
DYPLOMATÓW



REGION EUROPY ZACHODNIEJ

MARCOWY SZCZYT RADY EUROPEJSKIEJ I NAJWAŻNIEJSZE KWESTIE SPORNE

KATARZYNA NASKRĘT

23 marca 2023 roku unijni przywódcy – szefowie państw oraz rządów z 27 państw członkowskich rozpoczęli dwudniowy szczyt Rady Europejskiej. Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełeński dołączył do obrad unijnych liderów za pośrednictwem wideokonferencji. Wiodącymi tematami owego spotkania były napastnicze działania wojenne Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy oraz dalsze wsparcie Unii Europejskiej dla Ukrainy. Zostały również omówione inne kwestie – między innymi unijne ceny energii, jednolity rynek, gospodarka, migracje oraz stosunki zewnętrzne. Polskę reprezentował premier Mateusz Morawiecki. Zebranie Rady Europejskiej obfitowało w różne kwestie sporne.

Relacje między Unią Europejską a ONZ

Szczyt unijny rozpoczął się spotkaniem z sekretarzem generalnym ONZ Antonio Guterresem, który początkowo postulował o złagodzenie sankcji wobec Rosji i Białorusi przed szczytem. Ta propozycja spotkała się z szerokim sprzeciwem i współpracownicy sekretarza generalnego ONZ argumentowali, iż to dotyczyło kwestii bezpieczeństwa żywnościowego. Była również okazja do wymienienia poglądów przywódców państw członkowskich z sekretarzem generalnym ONZ oraz podkreślenia roli stosunków między Unią Europejską a Organizacją Narodów Zjednoczonych i wagi multilateralizmu. Poruszono wiele spraw, w tym związane z klimatem. Członkowie Rady Europejskiej potwierdzili przywiązanie do Karty Narodów Zjednoczonych i jej zasad, które są łamane przez Federację Rosyjską w Ukrainie. Wypunktowano również rolę Inicjatywy Zbożowej Morza Czarnego. Unijni przywódcy i sekretarz generalny zwrócili uwagę na znaczące wsparcie polityczne, finansowe oraz materialne Unii Europejskiej dla systemu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rada Europejska uznała swoje zaangażowanie w realizację Agendy 2030 i jej celów zrównoważonego rozwoju. Podczas spotkania UE-ONZ zaakcentowano globalne wyzwania, które czeka świat, aby stawić czoła.

Politycy wezwali do reformy banków celem wzmocnienia ich roli, eliminacji ubóstwa, zwiększenia pomocy humanitarnej oraz wkładu państw, a w szczególności największe gospodarki świata do działań przeciw globalnemu ociepleniu m.in. poprzez redukcję emisji dwutlenku węgla i przyspieszenie celów neutralności klimatycznej do 2040 roku.

Reakcje na dalsze działania prowadzone przez Rosję

Rada Europejska ponownie potępiła w zdecydowany sposób działania Rosji i podkreśliła poparcie dla Ukrainy i jej obywateli. Podczas szczytu ogłoszono apel o zaprzestanie rosyjskiej agresji, poszanowanie międzynarodowego prawa humanitarnego, w tym należyte traktowanie jeńców wojennych oraz bezpieczny powrót obywateli ukraińskich, a zwłaszcza dzieci deportowanych do Rosji. Przyjęto do wiadomości, iż Międzynarodowy Trybunał Karny wydał nakaz aresztowania prezydenta Rosji Władimira Putina oraz rosyjskiej komisarz ds. praw dziecka Marii Lwowej – Bielewej.

Poruszono temat sankcji wobec Rosji. Od początku inwazji Federacji Rosyjskiej państwa unijne nałożyły sankcje, które mają oddziaływać na reżim i gospodarkę. Unijni przywódcy potępiли działania Rosji – porywanie ukraińskich dzieci. Zapowiedziano kolejne sankcje i restrykcje oraz prace nad obniżeniem pułapów cenowych na rosyjską ropę, za czym Polska wraz z krajami bałtyckimi najbardziej się opowiadają. W grudniu ubiegłego roku ustalono pułap 60 dolarów za baryłkę z mechanizmem dostosowującym się do wahań rynkowych. Polska i kraje bałtyckie uzasadniają, że limit powinien być obniżony o przynajmniej 10 dolarów. W dokumencie zawierającym wnioski po dwugodzinnej debacie widnieją m.in. zobowiązanie do wywierania dalszej presji na Federację Rosyjską poprzez kolejne nakładane restrykcje. Węgry nie odniosły się z entuzjazmem do takiego przedsięwzięcia, lecz z konieczności zgodziły się na jego przyjęcie. Ekspert wskazywali, iż niektóre kraje UE omijały pakiety sankcji, w wyniku czego oddziaływanie na Rosję jest mniej skuteczne. Wystąpił opór ze strony sekretarza generalnego ONZ w sprawie nałożenia sankcji na Białoruś, pomimo tego, że z Białorusi są także prowadzone działania wojenne przez Rosjan. Wysłuchano również apelu prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełeńskiego. Podczas spotkania unijni liderzy zatwierdzili decyzję w sprawie przekazania miliona sztuk amunicji Ukrainie. Kolejnym tematem były Chiny oraz wizyta chińskiego przywódcy Xi Jinpinga w Moskwie. Rada Europejska przyjęła to jako sygnał nadchodzących zmian w systemie ładu międzynarodowego i wzmocnienia sojuszu rosyjsko-chińskiego.

Niektórzy politycy, w tym Scholz i Macron zaplanowali podróż do Pekinu, aby omówić bieżące sprawy m.in. poparcia Rosji przez Chińską Republikę Ludową. Premier Hiszpanii Pedro Sanchez oznajmił, iż tydzień po szczycie spotka się z Xi Jinpingiem, celem omówienia stanowiska Chin wobec Ukrainy. Przywódcy podkreślili swe obawy, lecz nie było zgody względem przyjęcia nowego podejścia do Chin. Premier Luksemburga Xavier Bettel ostrzegł, iż „świat nie może się podzielić na konkurujące ze sobą drużyny, z Chinami i Rosją po jednej stronie, a Stanami Zjednoczonymi i Europą po drugiej”, dodając przy tym, że „byłoby wspaniale, gdyby prezydent USA Joe Biden i prezydent Chin Xi Jinping mogli się spotkać i omówić wspólną inicjatywę pokojową”.

Przyszłość samochodów z silnikami spalinowymi

Sprawa związana z likwidacją silnika spalinowego wywołała rozbieżne interesy unijnych państw. Niemcy, z kanclerzem Olafem Scholzem na czele, chciały zablokować wejście w życie przepisów, które nakazywałyby sprzedaż tylko i wyłącznie samochodów osobowych i dostawczych o zerowej emisji do 2035 roku. Prezydent Francji Emmanuel Macron prezentował odmienny punkt widzenia, był gotowy bronić porozumienia, czego konsekwencją zrodził się poważny spór polityczny o zielony ład. Premier Niderlandów Mark Rutte podkreślił, że można znaleźć wspólne rozwiązanie i zadeklarował pomoc w rozwiązaniu problemów za kulisami szczytu. Część unijnych krajów potępiła niemieckie stanowisko dotyczące porozumienia o zakazie sprzedaży samochodów z silnikami spalinowymi. Kanclerz Scholz pozostawał nieugięty, deklarując przy tym współpracę Brukseli i Berlina nad zakulisowym porozumieniem, które pozwoliłoby na dalszą sprzedaż silników spalinowych napędzanych e-paliwami po 2035 roku. Na konfrontację interesów zareagowała przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Roberta Metsola, kierując pismo do Rady o tym, że przepisy dotyczące wycofania ze sprzedaży pojazdów zanieczyszczających środowisko w 2035 r. powinny obowiązywać pomimo sprzeciwu ze strony Niemiec i Włoch.

Kolejnymi punktami podczas długich obrad były konkurencyjność, rynek wewnętrzny oraz polityka handlu. Z podsumowania tego zagadnienia wyniknęło, że konieczne jest wzmocnienie przez UE swojej globalnej konkurencyjności w świetle ogromnych dotacji dla przemysłu. W konkluzjach z pierwszego dnia szczytu podkreślono wsparcie dla Ukrainy, potępienie działań Rosji i podtrzymywanie sankcji, czekające Unię Europejską wyzwania związane z konkurencyjnością, jednolitym rynkiem, gospodarką przy nadchodzących zmianach klimatycznych, ładu międzynarodowego.

Poruszono również kwestie migracji, polityki handlowej, przemysłowej i energii.

Szczyt strefy euro, a sprawy gospodarcze

Rozmowy podczas drugiego dnia szczytu Rady Europejskiej (24 marca) dotyczyły strefy Euro. Udział w nich wzięli wszyscy przywódcy 27 państw Unii Europejskiej, wraz z panią Prezes Europejskiego Banku Centralnego Christine Lagarde i przewodniczącym Eurogrupy Paschalem Donohoe. Najwięcej miejsca poświęcono tematom dotyczącym sytuacji finansowej i gospodarczej UE. Unijni przywódcy podkreślali oraz uspokajali, iż europejski system bankowy jest bezpieczny oraz odporny na kryzysy. Jak wspomina Politico Europe, w czasie spotkania na szczycie strefy euro sytuacja na rynkach finansowych nie wyglądała dobrze, a akcje europejskich banków spadały. Rynki europejskie przeżyły wstrząs po upadku Credit Suisse, przejętym przez UBS. Problemy bankowe w Stanach Zjednoczonych, gdzie upadł Silicon Valley Bank (SVB), również wywołały znaczące obawy o podobny los w Europie. Drugi dzień szczytu przebiegł dosyć krótko. Odwołano konferencję prasową z przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulą von der Leyen i przewodniczącym Rady Europejskiej Charlesem Michelem. Dziennikarze i reporterzy poczuili się skonsternowani, bowiem mogli liczyć jedynie na komentarze poszczególnych szefów rządów i państw członkowskich UE. W oświadczeniu podano, iż unijni politycy poruszyli kwestię sytuacji gospodarczej i finansowej. Gospodarki Unii Europejskiej wkroczyły w rok 2023 w lepszej kondycji niż oczekiwano. Podkreślono także dużą rolę unii bankowej, wzmacniającej odporność systemu bankowego Unii Europejskiej. Za kulisami szczytu toczyły się rozmowy premierów Grecji oraz Włoch. Według greckich urzędników rząd Grecji chciałby koordynować działania z innymi krajami Europy Południowej, aby ich przywódcy naciskali na nowe ramy dotyczące postępowania fiskalnego. Ateny oczekują tego, że dyskusje odnośnie do zasad, na podstawie których zrewidowane środki budżetowe UE zostaną wznowione, były prowadzone na szczycie Rady Europejskiej. Ateny wcześniej proponowały podobne rozwiązania, podczas trwającego kryzysu gospodarczego w Grecji, która konsultowała się celem ratowania sytuacji finansowej z międzynarodowymi wierzycielami.

Impas w sprawie samochodów

Po wcześniejszym zakończeniu szczytu Rady Europejskiej, nadal nie został rozwiązany problem dotyczący unijnego planu wprowadzenia zakazu sprzedaży nowych samochodów z silnikami spalinowymi do 2035 roku.

Rozstrzygnięcie sporu zależy od dojścia do porozumienia przez Niemcy i Komisję Europejską. Urzędnicy niemieccy, na wieść o przedłużeniu się czasu negocjowania nowej umowy, tłumaczyli się trudnością stworzenia solidnej podstawy prawnej oraz dodatkowych wyjaśnień dotyczących technologii niezbędnej, by samochody mogły być napędzane wyłącznie alternatywnymi źródłami, w tym bio-paliwem. Niemcy oraz Komisję Europejską czeka trudny czas. Niektórzy unijni urzędnicy obawiają się, że posunięcie mogłoby być zakwestionowane Przez Parlament Europejski oraz sądy, bowiem KE nie posiada mandatu do ponownego otwarcia prawodawstwa określającego cele zerowej emisji do 2035 roku w sprzedaży samochodów osobowych i dostawczych. Premier Włoch Giorgia Meloni oznajmiła, iż jest zdecydowana zapewnić sobie własne rozwiązanie w zakresie biopaliw oraz poinformowała o zbieżności Włochów z Niemcami. Meloni dodała, że pojazdy elektryczne nie są jedyną opcją, istnieją również inne (wodór, paliwa chemiczne), które należy rozważyć. Olaf Scholz po rozmowie z Emmanuelem Macronem wyraził swoje optymistyczne podejście, mówiąc, że znajdą porozumienie. Macron odpowiedział, że Scholz zadeklarował o braku cofania się co do ambicji legislacji 2035 roku. Prezydent Francji wspomniał, że szukają technicznych opcji, aby udzielić odpowiedzi, bez prowadzenia rozmów trójstronnych.

NOWE OBLCZE FINLANDII

JULIA MAKURAT

Duże zmiany

Finlandia w drugi kwartał 2023 roku wchodzi przy akompaniamencie poważnych politycznych zmian. 30 marca Turcja, jako ostatnie z państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, po miesiącach zwłoki ratyfikowała przystąpienie Finlandii do NATO. Oficjalnie doszło do tego 4 kwietnia. Na ubieganie się o członkostwo w Sojuszu Finlandia wraz ze Szwecją zdecydowały się już 2 miesiące po rosyjskiej agresji na Ukrainę, w celu umocnienia swojej długiej granicy z Rosją i zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom. Z tą jakże ważną zmianą w pozycji Finlandii na arenie międzynarodowej zbiegły się zmiany w wewnętrznej polityce państwa. 2 kwietnia miały miejsce wybory parlamentarne, które znacznie pomieszały układ sił na fińskiej scenie politycznej. Partia dotychczasowej premierki Sanny Marin uplasowała się na trzecim miejscu, ustępując konserwatywnej i centroprawicowej Narodowej Partii Koalicyjnej (NCP) z Petteri Orpo na czele. Zaraz za nią na podium znalazła się skrajnie prawicowa Partia Finów. Analizując wyniki tych wyborów, nasuwa się pytanie: dlaczego kolejne europejskie państwo „skręca na prawo”?

System polityczny Finlandii

Finlandia jest republiką o systemie parlamentarno-gabinetowym. Parlament fiński jest jednogabinetowy i nosi nazwę Eduskunta. Zasiada w nim 200 posłów wybieranych co 4 lata z 13 okręgów wyborczych. Głosy, tak samo jak w Polsce, są przydzielane za pomocą metody d'Hondta. Zarówno czynne jak i bierne prawo wyborcze wynosi 18 lat. Liderowi partii, która zdobędzie najwięcej głosów jako pierwszemu powierza się misję utworzenia rządu. Aby sprawować samodzielne rządy partia potrzebuje minimum 101 miejsc w parlamencie, czego żadnej nie udało się osiągnąć od 1917 roku. Z powodu funkcjonowania wielu partii i braku minimalnego progu wyborczego partie, aby osiągnąć wymaganą większość łączą się w koalicje.

Jak było w 2019

W wyborach z kwietnia 2019 roku zwycięstwo odniosła Fińska Partia Socjaldemokratyczna (SDP) z poparciem 17,7 % głosujących.

Różnice w poparciu dla trzech najpopularniejszych partii były bardzo niewielkie. Na drugim miejscu uplasowała się Partia Finnów z wynikiem 17,5% głosów, a zaraz za nią Narodowa Partia Koalicyjna z 17%. SDP utworzyło rząd razem z Partią Centrum, Ligą Zielonych, Sojuszem Lewicy oraz Szwedzką Partią Ludową. Stanowisko premiera objął ówczesny lider SDP Antti Rinne, jednak poddał się do dymisji już w grudniu 2019 na skutek utraty zaufania Partii Centrum z powodu długotrwałego strajku pracowników państwowego przedsiębiorstwa pocztowego. Jego miejsce zajęła Sanna Marin, która stała się najmłodszą na świecie premierką, obejmując ten urząd w wieku 34 lat. Koalicjantami pozostały te same partie jak za rządów Rinne z większością 117/200 miejsc w parlamencie. Po raz pierwszy w historii Finlandii na czele każdej z 5 współpracujących partii stała kobieta. Jako priorytet dla swojej polityki Marin wskazała walkę ze zmianami klimatycznymi, ochronę środowiska oraz redukcję socjalnych i ekonomicznych różnic społecznych. Młoda premierka przeprowadziła Finlandię przez okres pandemii Covid-19 obronną ręką i zapisała się na kartach historii zrywając z neutralnością militarną poprzez zgłoszenie kandydatury Finlandii do NATO.

Niepowodzenie SDP

Pomimo, że osoba Sanny Marin cieszy się ogromną popularnością zarówno w kraju jak i na forum Unii Europejskiej, trudnością okazało się przełożenie tej popularności na poparcie dla SDP. Postępujący ogólnoświatowy kryzys spowodowany m.in. pandemią jak i wojną w Ukrainie, rosnąca inflacja oraz fale protestów w innych państwach Europy, wpływają na priorytety fińskiego społeczeństwa. To właśnie kwestie związane z bezpieczeństwem ekonomicznym stały się głównym tematem kampanii w tegorocznych wyborach. SDP stawiało na poprawę warunków pracy, umożliwienie pracy w elastycznych godzinach dla osób z rodzinami, osiągnięcie wskaźnika zatrudnienia na poziomie 80%, usprawnienie systemu transportowego oraz liberalizację przepisów w celu zwiększenia imigracji zarobkowej do Finlandii. Duże znaczenie w kampanii nadal zajmowały ekologia i przejście na zieloną energię, istotne zwłaszcza przy perspektywie odcięcia się od rosyjskich paliw kopalnianych. W obietnicach znalazł się również 2 procentowy wzrost gospodarczy oraz zmniejszenie długu publicznego. Marin zarzucano zbyt duże wydatki na politykę socjalną oraz wygórowane cele jak najszybszego osiągnięcia neutralności klimatycznej, co w obliczu kryzysu i inflacji wielu postrzega jako rozrzutność. Premierka jednak uparcie twierdzi, że to jeszcze nie czas na zaciskanie pasa i w tak niepewnej ekonomicznie rzeczywistości ludzie bardziej niż zwykle potrzebują wsparcia ze strony państwa. Do zmiany zdania nie przekonuje jej nawet opinia ministerstwa finansów.

Obietnice NCP

Tegoroczni zwycięzcy, czyli Narodowa Partia Koalicyjna, swoje obietnice wyborcze określa w bardzo klarowny sposób. Największy nacisk kładzie na stymulację wzrostu ekonomicznego państwa, pomoc dla przedsiębiorstw, zmniejszenie długu publicznego, wskaźnik zatrudnienia na poziomie 80% oraz oszczędzanie, gdzie to możliwe. Zapowiada zmniejszenie wydatków na politykę społeczną, ale obiecuje obniżenie opodatkowania dochodów z pracy. Partia stawia na aktywizację zawodową społeczeństwa, jednocześnie nie oponując zatrudnianiu cudzoziemców przybywających do Finlandii w celach zarobkowych. W programie partii znalazła się również wzmianka o zwalczaniu zmian klimatycznych i przetrzuceniu się na odnawialne źródła energii, jednak podejście jest mniej radykalne niż w przypadku SDP, a zmiany mają być wprowadzane z większą ostrożnością, mając na uwadze dobro fińskich przedsiębiorców.

Stanowisko Partii Finnów

Najbardziej radykalne z trzech najpopularniejszych ugrupowań, czyli Partię Finnów z Riikką Purrą na czele, od pozostałej dwójki odróżnia jej jednoznacznie antyimigracyjna polityka. Oszczędności szuka właśnie w ograniczeniu wydatków na politykę migracyjną, w szczególności na pomoc humanitarną i społeczną dla imigrantów. Partia zaproponowała restrykcyjne ograniczenie imigracji do Finlandii. Jest to również jedyne w państwie ugrupowanie, które w swoim programie posiada zapis o wyjściu z Unii Europejskiej.

Co dalej?

Podobnie jak w wyborach z 2019, wyniki poszczególnych ugrupowań były bardzo do siebie zbliżone. Narodowa Partia Koalicyjna zdobyła 20,8% głosów, uzyskując przy tym 48 miejsc w parlamencie. Partia Finnów z poparciem 20,1% uplasowała się na drugim miejscu, a zaraz za nią z wynikiem 19,9 % znalazła się Fińska Partia Socjaldemokratyczna. Frekwencja wyborcza wyniosła 72,6% uprawnionych do głosowania. W tej chwili najważniejszym zadaniem stojącym przed Petteri Orpo, liderem zwycięskiej partii, jest utworzenie koalicji, która umożliwi mu osiągnięcie większości parlamentarnej. Współpraca z obiema znajdującymi się na podium partiami najprawdopodobniej nie będzie możliwa z powodu nieskrywanej niechęci SDP do Partii Finnów, którą Marin nazwała „otwarcie rasistowską”. Programy całej trójki w poszczególnych kwestiach znacząco różnią się od siebie.

NCP posiada odmienne od Partii Finów zdanie na temat polityki migracyjnej, jednak jako priorytet stawia odbudowę gospodarki i zmniejszenie długu publicznego poprzez m.in. ograniczanie świadczeń socjalnych, a na taki krok SDP nie chce się decydować. Czy oznacza to większe prawdopodobieństwo, że NCP wejdzie do koalicji z nacjonalistyczną Partią Finów? Odpowiedź na to pytanie poznany w najbliższym czasie. Jednak nawet z poparciem jednej z dwóch powyższych partii, do uzyskania większości parlamentarnej będzie niezbędna również współpraca z którymś z mniejszych ugrupowań.

Europa skręca na prawo

W ostatnich miesiącach widoczna staje się ogólnoeuropejska tendencja dla wzrostu poparcia dla ugrupowań o prawicowej orientacji. Oprócz takich państw jak Polska czy Węgry, w których partie konserwatywne utrzymują się u władzy już od kilku lat, w 2022 roku większość we Włoskim parlamencie zdobyła prawicowa partia Bracia Włosi pod przewodnictwem Giorgii Meloni. Również we Francji w ostatnich wyborach parlamentarnych Zjednoczenie Narodowe Marine Le Pen, mimo uplasowania się na trzeciej pozycji, osiągnęło najwyższe poparcie w historii partii, a sama Le Pen w odbywających się kilka miesięcy wcześniej wyborach prezydenckich przeszła do drugiej tury, którą ostatecznie przegrała na rzecz ubiegającego się o reelekcję Emmanuela Macron. Mimo, że NCP jest partią centroprawicową i proeuropejską posiada tylko o 2 miejsca w parlamencie więcej niż skrajnie prawicowa Partia Finów, która otwarcie stoi w opozycji do integracji europejskiej, zielonej rewolucji czy liberalnej polityki migracyjnej. Czy ten zwrot na prawo widoczny wśród europejskiego społeczeństwa spowodowany jest poszukiwaniem stabilizacji w post pandemicznym świecie, tak odmiennym od rzeczywistości sprzed 2020 roku? Czy w czasach gospodarczego kryzysu, społeczeństwo potrzebuje pewności, że rządy w pierwszej kolejności zatroszczą się o dobrobyt i bezpieczeństwo ekonomiczne własnych obywateli, a pozostałe kwestie zostaną odłożone na dalszy plan? Trudno jest jednoznacznie odpowiedzieć na powyższe pytania i pozostaje nam tylko czekać, aby przekonać się, czy opisana wcześniej tendencja będzie długotrwała.

GORĄCO NAD SEKWANĄ

ARKADIUSZ WOŹNICA

Od kilkunastu dni Francja pogrążona jest w fali protestów. Na paryskie ulice wyszły tysiące ludzi, aby zmanifestować swój sprzeciw wobec projektu ustawy podnoszącej wiek emerytalny z 62 do 64 lat. Sparaliżowane są ulice, dworce kolejowe i niektóre lotniska, płoną śmietniki i samochody, skąd taki poziom frustracji? I jak ta sprawa się zakończy?

Podłoże ekonomiczne

Wszystkie państwa wysokorozwinięte dochodzą w pewnym momencie do punktu, w którym system emerytalny przestaje być wydolny. Społeczeństwo Francji, jak każde inne społeczeństwo zachodniej Europy, ulega procesowi starzenia się. Choć ich sytuacja jest lepsza niż sąsiednich Hiszpanii, Niemiec czy Holandii, muszą się liczyć z przyspieszaniem tego trendu.

Głównym problemem, który wisi nad francuską gospodarką, jest ogromny dług publiczny, który w 2022 wyniósł 113% PKB. To piąty najwyższy wskaźnik w Europie, po Grecji, Włoszech, Portugalii i Hiszpanii. Zwiększenie wieku emerytalnego mogłoby znacznie poprawić sytuację Francji i znacznie przyczynić się do zmniejszenia tegoż długu.

Warto przy tym zaznaczyć, że Francuzi są jednym z najkrócej pracujących narodów w Europie. Średnie europejskie wskaźniki przechodzenia na emeryturę to 64,3 lat dla mężczyzn i 63,5 dla kobiet.

Francuska natura

Nie warto ulegać stereotypom, ale ciężko wyrzec się wrażenia, że tego typu protesty, na taką skalę, mogą mieć miejsce tylko we Francji. Zważając przy tym na bardzo ważną cechę kształtującą francuskie społeczeństwo, która objawia się tu w dwóch formach – zamiłowanie do wolności wyrażane jest zarówno w protestach, jak i niechęć do dłuższego okresu pracy.

Francja na całym świecie kojarzona jest z duchem rewolucji. Rewolucja Francuska z końca XVIII w. jest jednym z najważniejszych elementów kształtujących francuską tożsamość narodową. Jej ogromny dorobek na płaszczyźnie krzewienia oświeceniowych idei równości i wolności na tyle wrył się do francuskiej duszy, że ilekroć później Francuzom coś nie będzie się podobało, tylekroć będą wychodzić na ulice, co często będzie owocować spełnieniem ich żądań. Czy jednak tak będzie i tym razem?

Macron nieugięty

Prezydent V Republiki Emmanuel Macron, po nieuzyskaniu większości parlamentarnej dla poparcia projektu ustawy zwiększającej wiek emerytalny, zdecydował się na wykorzystanie swojego konstytucyjnego prawa przepchnięcia projektu przez Zgromadzenie Narodowe bez głosowania. Choć nie ma w tym nic nadzwyczajnego w przypadku półprezydenckiego systemu jaki obowiązuje we Francji, wywołało to pokaźne oburzenie. Jedynym powodem, dla którego Macron nie korzystał z tego prawa wcześniej, jest fakt, że dla wszystkich projektów miał większość i po prostu nie musiał. Teraz jednak ze względu na drażliwą społecznie sprawę, wobec której bardzo jasno sprzeciwia się dwójka jego największych przeciwników – Marine Le Pen i Jean-Luc Mélenchon – polityczne konsekwencje mogą okazać się ogromne.

Le Pen i Mélenchon cały czas podgrzewają społeczne niezadowolenie. Nie udało im się jednak uchwalić wotum nieufności dla rządu Elisabeth Borne – „za” głosowało 278 osób, a wymagana większość to 287 głosów.

Niemal wszyscy Francuzi są przekonani, że Macron ich oszukał i robi coś wbrew ich woli. Nie można jednak określić tego tak zero-jedynkowo. Jeszcze przed ostatnimi wyborami prezydenckimi, Macron mówił o planach zwiększenia wieku emerytalnego. Francuzi wybrali go ponownie i dali mu legitymację do sprawowania rządów przez kolejnych 5 lat, ze wszystkimi tego następstwami.

Konsekwencje polityczne

Notowania obecnego prezydenta w wyniku projektu ustawy o zwiększeniu wieku emerytalnego znacznie spadają. Pojawiają się już badania, w których to Marine Le Pen zwycięża w drugiej turze wyborów prezydenckich, gdyby te odbyły się teraz.

O ile można zakładać, że wygranie wyborów prezydenckich przez skrajną lewicę lub prawicę wciąż jest dość odległe, o tyle wygranie przez En Marche Macrona kolejnych wyborów do parlamentu staje pod znacznie większym znakiem zapytania.

Tak duży społeczny sprzeciw musiał być w Pałacu Elizejskim brany pod uwagę. Macron jako doświadczony polityk na pewno przekalkulował co wyjdzie z forsowania zmian emerytalnych.

Do kolejnych wyborów zostały jeszcze 4 lata. To pozwala sądzić, że nastroje społeczne nawet w przypadku wprowadzenia zmian zdążą się uspokoić, a dodatkowa poprawa sytuacji gospodarczej zaowocuje odzyskaniem sondażowej przewagi przez En Marche.

Reforma emerytalna może też być rodzajem testamentu politycznego, jaki Macron chce po sobie pozostawić. Po drugiej kadencji będzie musiał pożegnać się z urzędem prezydenta. Nie zapowiadał jeszcze swoich planów na przyszłość, trudno sobie wyobrazić, by planował polityczną emeryturę, ale nie jest powiedziane, że zamierza kontynuować karierę na podwórku francuskim. Być może świadomie, dla dobra Francji, zdecydował się zaryzykować utracenie władzy przez En Marche, wyżej ceniąc stabilność gospodarczą kraju.

Jak to wszystko się skończy?

Choć protesty we Francji są masowe, nie mają poparcia całości społeczeństwa. Przeciętni Francuzi są zmęczeni napięciem panującym w kraju i obawiają się o swoje interesy. Niedawno wizytę nad Sekwaną przełożył król Karol III, turyści są odstraszeni przez sceny z ulic Paryża i utrudnienia komunikacyjne. Związki Zawodowe, które są głównymi organizatorami protestów, też wcale nie cieszą się najlepszą reputacją we Francji.

14 kwietnia na temat projektu ustawy wypowie się Rada Konstytucyjna, najwyższa instytucja prawa konstytucyjnego we Francji. Nie wiadomo czy będzie to decyzja pozytywna, czy negatywna, a co jeszcze bardziej zastanawiające, nie wiadomo, jakie mogą być konsekwencje w przypadku obu tych decyzji.

SZWAJCARIA – NEUTRALNOŚĆ A WOJNA

PATRYK REMIZOW

Szwajcaria. Po usłyszeniu tego słowa na myśl od razu przychodzą nam obrazy pięknych ośnieżonych szczytów alpejskich, niezawodne i jakże cenne szwajcarskie zegarki, słynne czekoladowe wytwory oraz tradycja państwa neutralnego. No właśnie, przy tej neutralności teraz zostaniemy. Na przestrzeni ostatniego roku w wyniku rosyjskiej agresji na Ukrainę to legendarne już szwajcarskie niezaangażowanie poddane zostało próbie zrewidowania i dostosowania do nowych warunków.

Reakcja Helwetów na rozpoczęcie przez Rosjan pełnoskalowej wojny w Europie była z początku mocno zaskakująca. Rada Federalna Szwajcarii wprowadziła bowiem w życie część unijnych sankcji nałożonych przez Brukselę na Moskwę i wspierający ją Mińsk. Szwajcarzy od lutego 2022 r. m.in. zamrozili rosyjskie aktywa o wartości 7,5 mld franków, zabronili eksportu towarów i usług dla sektora energetycznego oraz przemysłu lotniczego Federacji Rosyjskiej, wprowadzili limit cen na rosyjską ropę, jak i nałożyli personalne sankcje na najwyższych rosyjskich urzędników, w tym na prezydenta, premiera i ministra obrony. Działania Szwajcarii doprowadziły do sytuacji, w której ten alpejski kraj w marcu 2022 r. znalazł się nawet na kremłowskiej liście państw nieprzyjaznych Rosji. Status państwa neutralnego, którym Szwajcaria szczyci się od kongresu wersalskiego z 1815 roku, zaczął być zatem podważany przez niektóre środowiska.

Mimo dostosowania się do unijnych sankcji gospodarczych na Federację Rosyjską i Białoruś, władze Szwajcarii sukcesywnie odmawiały jakiegokolwiek wsparcia militarnego dla Kijowa. Mało tego, zgodnie ze szwajcarskim prawem, zakazem eksportu broni objęto zarówno Rosję, jak i Ukrainę. Embargiem na wysyłanie szwajcarskiego sprzętu wojskowego stronom konfliktu objęte zostało także wyposażenie państw trzecich, które posiadało części wyprodukowane przez Helwetów. Tym oto sposobem Berno, powołując się na politykę neutralności, skutecznie zablokowało Niemcom, Danii i Hiszpanii możliwość przekazania Siłom Zbrojnym Ukrainy (SZU) nabytego w Szwajcarii uzbrojenia. Wielu polityków w tym alpejskim kraju zaczęło obawiać się o przyszłość szwajcarskiego sektora obronnego, który przynosił państwu niemałe dochody. Potencjalni kupcy mogliby bowiem obawiać się scenariusza, w którym Szwajcaria uniemożliwi im reeksport broni w przyszłości.

Pod Matterhornem zaczęto zatem debatować nad ewentualną zmianą kształtu neutralności kraju. Szwajcarska broń wciąż jednak na Ukrainę nie trafiała.

Problemy pojawiły się także w kwestii odsprzedaży szwajcarskich Leopardów 2 niemieckiej Bundeswehrze. Zbrojeniówka Berlina w ostatnich latach zaliczyła mocną zadyszkę i miała spore trudności z produkcją nowych czołgów. Niemcy postanowili zatem odkupić od Helwetów część starszych wersji Leopardów, by móc uzupełnić swoje i sojusznicze magazyny po wysłaniu własnego sprzętu Kijowowi. Z początku Szwajcarzy byli nieugięci w swoich deklaracjach dotyczących braku gotowości na odsprzedaż czołgów Berlinowi. Sytuacja ta zmieniła się dopiero pod koniec marca 2023 roku, kiedy to w szwajcarskim parlamencie do głosu doszły siły mówiące o konieczności wycofania z eksploatacji 25 Leopardów w celu odsprzedaży ich Niemcom. W tym momencie Szwajcarzy nieco odpuścili.

Zmiany można było zaobserwować także w samym społeczeństwie. W marcu br. grupa medialna Tamedia opublikowała wyniki badania opinii publicznej. Wynikało z nich, że więcej osób w Szwajcarii było skłonnych do przekazania Ukraińcom amunicji, niżli zadeklarowało się przeciwników tego pomysłu (odpowiednio 50% i 46%). Dostawy wspierali m.in. mężczyźni i osoby starsze, a przeciwnikami byli głównie, co zrozumiale, konserwatyści. Wewnętrzne debaty odnośnie zmiany strategii państwa mocno wpłynęły zatem na opinię obywateli, bowiem przed rosyjską inwazją Szwajcarzy z reguły bardzo sceptycznie odnosili się do takich inicjatyw jak jawne militarne wspieranie innych krajów. Do jakichkolwiek dostaw amunicji prędko na pewno jednak jeszcze nie dojdzie, bowiem wojsko Szwajcarii w marcu zutylizowały stare brytyjskie pociski przeciwlotnicze, które mogłyby się przydać SZU. Póki co, ze strony państwa nie widać zatem gotowości zrewidowania swojej tradycyjnej polityki zagranicznej w sprawach militarnych.

Obecnie trwająca wojna Rosji z Ukrainą zredefiniowała układ sił w Europie. Neutralne dotąd państwa nordyckie, takie jak Finlandia i Szwecja postanowiły zerwać ze swoją, w przypadku tych drugich, nawet wielowiekową tradycją militarnego niezaangażowania. Czy podobnie będzie ze Szwajcarią?

PREZYDENCJA I AFERY

OSKAR STEFAŃSKI

W Szwecji działo się sporo, niektóre z wydarzeń były prawdziwymi aferami jak na Szwecję, chociażby jak ta związana z doradcą premiera Peterem Magnusem Nilssonem, czy szwedzką policją.

Szwedzka prezydencja w Radzie UE

Wraz z 1 stycznia Szwecja rozpoczęła swoją prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Mottem szwedzkiego przywództwa jest "Greener, safer, more free". Dla Szwecji najważniejsze cele Europy to poradzenie sobie z kryzysem gospodarczym i zmianami klimatycznymi. Według premiera Szwecji, ta prezydencja ma też na celu doprowadzić do tego, że UE będzie liderem światowej transformacji energetycznej. Z kwestii geopolitycznych UE ma wspierać jeszcze bardziej Ukrainę w walce z rosyjskim agresorem. Z kolei jako główne zagrożenie Szwedzi uważają Rosję i jej działania dążące do osłabienia jedności europejskiej.

Afera Węgorzowa

Jesienią 2022 roku doradcą nowego premiera Ulfa Kristerssona został Peter Magnus Nilsson, były redaktor jednej z największych szwedzkich gazet Expressen. Po doniesieniach dziennikarzy okazało się, że w 2021 roku nielegalnie łowił węgorze. Doprowadziło to do bardzo dużego skandalu politycznego, w który zaangażowały się oba bloki polityczne. Czarę goryczy przelał fakt, że P. M. Nilsson okłamał w sprawie sprzętu wędkarskiego policję. Po wyjściu tej sprawy na jaw zgłosił się na policję, by przyjąć karę. Całość sprawiła, że doradca złożył w styczniu rezygnację, a w marcu został oficjalnie zastąpiony na swoim stanowisku przez Annę Dahlberg.

Rasmus Paludan i spalenie Koranu

Rasmus Paludan to skrajnie prawicowy duńsko-szwedzki ekstremista, który jest znany ze swoich akcji związanych z publicznym paleniem Koranu. W trakcie zeszłorocznej Wielkanocy, jego manifestacja była źródłem ogromnych protestów, które doprowadziły do kilkudniowych ulicznych zamieszek w wielu szwedzkich miastach. Paludan spalił Koran w styczniu 2023 roku przed ambasadą Turcji, aby znowu manifestować swój przeciw islamowi.

Tym razem, to nie doprowadziło do zamieszek. Dla Paludana była to manifestacja przeciwko Turcji i islamowi.

W połowie marca w szwedzkiej telewizji TV4, w ramach popularnego programu Kalla Fakta pojawił się reportaż o Paludanie. Według dziennikarzy TV4 Rasmus Paludan jest ściśle powiązany z Grupą Wagnera. Stąd też może wynikać, akurat chęć doprowadzenia do pogłębienia kryzysu między Szwecją i Turcją w sprawach NATO.

Sztokholmska policja i Mats Löfving

Już w grudniu 2022 roku prokuratura wszczęła śledztwo względem Matsa Löfvinga w sprawie rażącego wykroczenia. Mats Löfving wówczas był szefem sztokholmskiej policji. Przez 6 lat Löfving decydował o podwyżkach pensji i awansach swojej kochanki w policji. Przez to wszystko zarabiała ona więcej niż osoby na tym samym stanowisku i także szybciej dokonywała awanse na wyższe stanowiska, pomimo często mniejszych kompetencji od konkurencji. Pod koniec lutego Mats Löfving został odnaleziony martwy. Na skutek śmierci oskarżonego całą sprawę umorzono. Pojawił się jednak problem związany z okolicznościami śmierci byłego szefa sztokholmskiej policji. Śmierć byłego policjanta została sklasyfikowana jako potencjalne zabójstwo, na skutek tego wszczęto dochodzenie. Nieoficjalnie do śmierci Matsa Löfvinga doprowadził nieszczęśliwy wypadek związany z wykonywanym zawodem.

Wybory w Partii Centrum

Na skutek słabego wyniku wyborczego Partii Centrum(C) decyzję o rezygnacji z funkcji lidera partii podjęła wieloletnia przewodnicząca i była minister w rządzie Fredrika Reinfeldta Annie Lööf. Przez to od października do stycznia pojawiały się różne nazwiska związane z potencjalnym przejęciem byłej funkcji zasłużonej polityk. Najgłośniejszym nazwiskiem był Muharrem Demirok. Wieloletni i zasłużony polityk Partii Centrum, który był przez lata związany głównie z polityką lokalną. Przez to C chce wrócić do korzeni i budować swoje poparcie od szwedzkiej prowincji. Demirok dalej chce prowadzić politykę Partii Centrum jako aktualnej partii opozycyjnej związanej politycznie z największą partią w Riksdagu tzn. Socjaldemokratami. Świadczy o tym chociażby szeroka współpraca związana z postulatami dotyczącymi polityki klimatycznej, czy krytykowanie rozwiązań rządu zawartych w Porozumieniu Tidö. Przez to C pozostaje członkiem bloku politycznego, który przewodzony jest przez Socjaldemokratów.

Podsumowanie

Początek roku w Szwecji był bardzo intensywny. Celowo nie wymieniałem kwestii związanych z NATO, które uznaję za główne w szwedzkiej polityce zagranicznej. Jednakże przez brak jakichkolwiek przełomów i całkowity impas w porozumieniu z Turcją nic się nie zmieniło w sytuacji Szwecji. Stąd też najważniejszymi wydarzeniami były różnorakie afery, które mogą wpłynąć na reformy służb w przypadku afery policyjnej, czy dokładniejszego doboru polityków "bez skazy", aby nie doprowadzić do dalszych kontrowersji. W polityce parlamentarnej nic się nie zmieniło, Szwecja dalej jest podzielona na takie same dwa bloki polityczne jak w ostatnich latach. Z kwestii sondażowych, blok rządowy przegrałby wybory z opozycją, gdyby odbywały się one dzisiaj. W czerwcu i lipcu poznamy efekty szwedzkiej prezydencji w UE.

SYTUACJA PRZED WYBORAMI REGIONALNYMI W HISPANII

IGOR DZIEDZIC

28 maja bieżącego roku odbędą się wybory samorządowe (poziom prowincji i municypalny), a także w 12 z 17 Wspólnot Autonomicznych. Prawo wyznaczenia innego od wspólnego z wyborami samorządowymi terminu wyborów mają tzw. autonomie historyczne (Kraj Basków, Katalonia, Galicja) oraz Andaluzja i Kastylia-Leon. W jednej z 12 Wspólnot, w których odbywać się będą wybory tj. w stołecznym Madrycie, miała miejsce elekcja przedterminowa, która umocniła władzę centroprawicowej Partii Ludowej (Partido Popular).

Rola i znaczenie Wspólnot Autonomicznych

Od wejścia w życie Konstytucji z 1978 roku Hiszpania podzielona jest na 17 Wspólnot Autonomicznych, uzupełnione dwoma miastami o statusie autonomii (enklawy w Maroku Ceuta i Melilla). Ich rola jest niejako „zawieszona” pomiędzy rozwiązaniami federalnymi znanymi z Belgii czy Niemiec, a unitarnymi. Autonomie posiadają autonomię polityczną i finansową, mają również własne rządy, ustawy zasadnicze i organy takie jak RPO czy Izba Obrachunkowa.

Do głównych kompetencji Wspólnot Autonomicznych należą: ochrona środowiska, polityka gospodarcza, ochrona praw konsumenckich, edukacja, ochrona zdrowia. Pozostałe kompetencje są współdzielone, bądź wyłączność działania w ich zakresie ma rząd centralny. Standardowym polem konfliktu na linii centrum – peryferie jest kwestia finansowania; Wspólnoty o największych ambicjach prowadzą regularne przetargi z władzą państwową nt. finansowania.

Ponadto bardzo ważnym kontekstem są przed wyborami parlamentarnymi, które powinny się odbyć w grudniu tego roku. Wybory regionalne są przygotowaniem do ogólnokrajowych na dwóch poziomach. Po pierwsze, pomagają one określić stopień sprawności i przygotowania aparatu partyjnego do wysiłku wyborczego oraz dają możliwość sprawdzenia „w boju” lokalnych struktur. Po drugie, umożliwiają zbadanie nastrojów panujących w społeczeństwie. Potencjalne odzyskanie pewnych regionów przez PP może wpłynąć na wzrost entuzjazmu wśród wyborców. Analogicznie w przypadku obrony części autonomii przez PSOE wywołuje wzrost pozytywnych nastrojów wśród członków i zwolenników.

System wyborczy

Wybory odbywają się w równoległe z wyborami w Prowincjach, w takich samych okręgach (oprócz Murcji i Wysp Kanaryjskich, w których cała Wspólnota stanowi jeden okręg). Stosowana jest metoda D'Hondta, natomiast próg wyborczy ustanawiany jest indywidualnie przez każdą ze Wspólnot (w przedziale 3-5%). Komitety wyborcze wystawiają listy zamknięte, co oznacza, że kandydaci uzyskują mandat na podstawie wyznaczonej przed wyborami pozycji na liście, co daje dużo większy wpływ aparatu partyjnego na składy Parlamentów.

Sytuacja sondażowa

Po poprzednim cyklu wyborczym lewicowe PSOE ma zdecydowaną przewagę we władzy w poszczególnych Wspólnotach, bowiem współtworzy rząd w większości z nich (10 na 17), jednak ostatni raz udało się to w wyborach w Andaluzji w 2020. Od tego czasu, w pozostałych wyborach autonomicznych wygrywało PP, bądź partie regionalne (Katalonia). Na 12 Wspólnot, w których odbywają się wybory w tym roku, w 10 rząd tworzy PSOE, w części z nich samodzielnie, w niektórych w koalicji z Unidad Podemos, bądź partiami regionalnymi.

Na podstawie średniej sondażowej z ostatniego półrocza, Ludowcy mają realne szanse na „przejęcie” połowy z tych regionów (Aragonia, Baleary, Kantabria, Walencja, La Rioja), utrzymując te, w których dotychczasowo rządzą (Madryt, Murcia). Przy założeniu urzeczywistnienia się tych wyników, PP uzyskałby przewagę w rządach poszczególnych Wspólnot. Potencjalnym koalicjantem jest partia VOX i partie regionalne. Osiągnięcie tego rezultatu wzmocniłoby pozytywne nastroje wynikające z przewagi sondażowej PP do wyborów do Korteżów Generalnych.

Region	Obecny rząd	Lider sondażowy	Średnia sondażowa lidera	Czy zmiana rządu?
Aragonia	PSOE-ChA-PODEMOS-PAR	PP	34%	TAK
Asturia	PSOE	PSOE	41%	NIE
Baleary	PSOE - PODEMOS	PP	33%	TAK

Region	Obecny rząd	Lider sondażowy	Średnia sondażowa lidera	Czy zmiana rządu?
Wyspy Kanaryjskie	PSOE-NCA-PODEMOS-ASG	PSOE	23%	NIE
Kantabria	PRC-PODEMOS	PP	36%	TAK
Kastylia - La Mancha	PSOE	PSOE	39%	NIE
Estremadura	PSOE	PSOE	43,5%	NIE
Madryt	PP	PP	38%	NIE
Murcja	PP-Cs-VOX	PP	42,9%	NIE
Nawarra	PSOE-GbAi-Podemos	PSOE	22,5%	NIE
Walencja	PSOE-BLC-IdPV-Verds	PP	32%	TAK
La Rioja	PSOE-PODEMOS	PP	41,6%	TAK

Stabilność rządu – pola niezgody pomiędzy PSOE i Unidad Podemos

Dynamicznie zmieniająca się sytuacja ekonomiczno-międzynarodowa, doprowadziła do pewnego spadku sondażowego koalicji rządzącej (PSOE i Unidad Podemos). Ponadto, relacje między koalicjantami utrudnia też spór programowy, dotyczący tzw. Ustawy o rodzinach, reformy podatkowej i wieku emerytalnego, co do których istnieją rozbieżności.

Jednak największe różnice mają miejsce przy Ustawie o osobach transseksualnych, w której PSOE zdecydowanie sprzeciwia się możliwości zmiany płci przez 14-letnie dzieci (Socjaliści proponują 16).

Jest ona z kolei uznana przez Minister ds. Równości Irene Montero (UP) za „fundamentalną”. Od przeszło roku nieustannym polem niezgodności pomiędzy obiema partiami jest stosunek do wspierania militarnego Ukrainy. PSOE znajduje się w tej kwestii w europejskim establishmentie, natomiast UP sprzeciwia się temu, nawołując do „rozwiązań dyplomatycznych”.

Rozłam ma również miejsce w ramach koalicji Unidad Podemos. Osłabienie partii Podemos po odejściu z polityki wieloletniego lidera Pablo Iglesiasa, doprowadziło do wzmocnienia ugrupowania Izquierda Unida. Wywodząca się z tej partii Yolanda Diaz ogłoszona została liderem ruchu, co wywołuje sprzeciw w dążącego do utrzymania swojej pozycji Podemos.

Sytuacja opozycji – wotum nieufności VOX i działania Partii Ludowej

Mając świadomość narastających różnic pomiędzy ugrupowaniami, VOX złożył wniosek o wotum nieufności, proponując na miejsce Pedro Sancheza Ramona Tamamesa. Jest to 89-letni, były polityk skrajnie lewicowej Izquierda Unida, w czasie debaty wielokrotnie łamiący regulamin Kongresu. Za odwołaniem rządu Sancheza głosowali tylko deputowani tej partii, od głosu wstrzymała się nawet Partia Ludowa. W krótkim terminie doprowadziło to do obniżenia poparcia VOX.

W kwietniu mija rok od zmiany przewodniczącego PP. Centrowego Pablo Casado zastąpił bardziej konserwatywny polityk z Galicji Alberto Nunez Feijoo. Wybór ten doprowadził do zakończenia konfliktu na linii zarząd centralny partii – frakcja prezydent Wspólnoty Madrytu Isabel Diaz Ayuso. Uporządkowanie struktur pozwoliło na wykorzystanie konfliktu wewnętrznego w rządzie położenia większego nacisku na kwestie gospodarcze i pewnego podporządkowania partii VOX. Umożliwiło to trwały wzrost poparcia, który wskazuje PP jako faworyta, zarówno w wyborach regionalnych, jak i parlamentarnych.

Wnioski i perspektywy

Wybory do Wspólnot Autonomicznych w Hiszpanii mają dwojaką rolę. Z jednej strony szeroki zakres ustrojowych kompetencji daje rządowi spore pole do działania, w związku z czym określony werdykt wyborczy istotnie wpłynie na perspektywy rozwojowe regionów. Z drugiej zaś, stanowią one swojego rodzaju barometr nastrojów przed wyborami parlamentarnymi, pozwalający określić które ugrupowanie będzie ich faworytem.

Obecna sytuacja sondażowa wskazuje na to, że w 5 na 12 regionów dojdzie do zmiany władzy. W każdym z nich z rąk lewicowego PSOE, przejmie ją centroprawicowe PP. W połączeniu z dotychczasowym „stanem posiadania” PP będzie miało rządy w większości Wspólnot Autonomicznych.

Pole manewru rządu ograniczane jest przez wewnętrzne konflikty w ramach koalicji PSOE-UP, jak i w samym Unidad Podemos. Na szczeblu rządowym dotyczą one przede wszystkim kwestii programowych, natomiast konflikt wewnętrzny w UP ma charakter personalny.

Zmiana władzy w PP w 2022 roku doprowadziła do konsolidacji wewnętrznej partii, która umożliwiła wykorzystanie obszarów niezadowolenia z rządu. Wysunęło to Ludowców na czoło większości badań sondażowych. Z kolei w VOX doszło do spadku poparcia po fiasku wotum nieufności.

Faworytem do znacznego zwiększenia stanu posiadania jest Partia Ludowa, która powinna uzyskać przewagę nad PSOE w liczbie rządów w autonomiach. Efekt ten powinien pozytywnie wpłynąć na nastroje wewnątrzpartyjne i potencjał osiągnięcia wysokiego wyniku w wyborach do Kongresu.

WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO BERLINA

KAROLINA LISEK

Ostatnie tygodnie obfitowały w Niemczech w wizyty prominentnych gości. Z wizytami do Berlina przybyli między innymi Król Karol III oraz szef rządu Izraela Benjamin Netanjahu.

Wizyta Benjamin Netanjahu w cieniu protestów

16 marca doszło do jednego z najtrudniejszych dotychczas spotkań pomiędzy szefami rządów Niemiec i Izraela. Podczas skróconej, jednodniowej wizyty, która odbyła się w cieniu napięć związanych z planowaną reformą sądownictwa, Netanjahu spotkał się z kanclerzem Olafem Scholzem oraz z prezydentem Frankiem-Walterem Steinmeierem. Premier Izraela odwiedził również miejsce pamięci o ofiarach Holokaustu Gleis 17, na dworcu Grunewald.

Wizycie Netanjahu w Berlinie towarzyszyły protesty obrońców demokracji. Krytycy, postrzegający plany prawicowego rządu Izraela jako zagrożenie dla trójpodziału władzy, protestowali w kilku miejscach niemieckiej stolicy. Największa demonstracja, w której według policji udział wzięło kilkaset osób, odbyła się przy Bramie Brandenburskiej. Podczas wizyty Netanjahu w Niemczech doszło również do antyizraelskiej, pro-palestyńskiej manifestacji. W Berlinie, jak zwykle w przypadku wizyty szefa rządu Izraela, obowiązywał podwyższony stopień bezpieczeństwa.

Niemieckie stanowisko w sprawie planowanej, a na tę chwilę odroczonej reformy sądownictwa w Izraelu, jest jednoznaczne. Podczas wizyty premiera Netanjahu nie należało się jednak spodziewać ostrej krytyki ze strony niemieckiego rządu. Zaniepokojenie zostało wyrażone bardzo dyplomatycznymi słowami. Jednocześnie kanclerz Olaf Scholz podkreślił wzajemną przyjaźń i odpowiedzialność Niemiec za bezpieczeństwo Izraela.

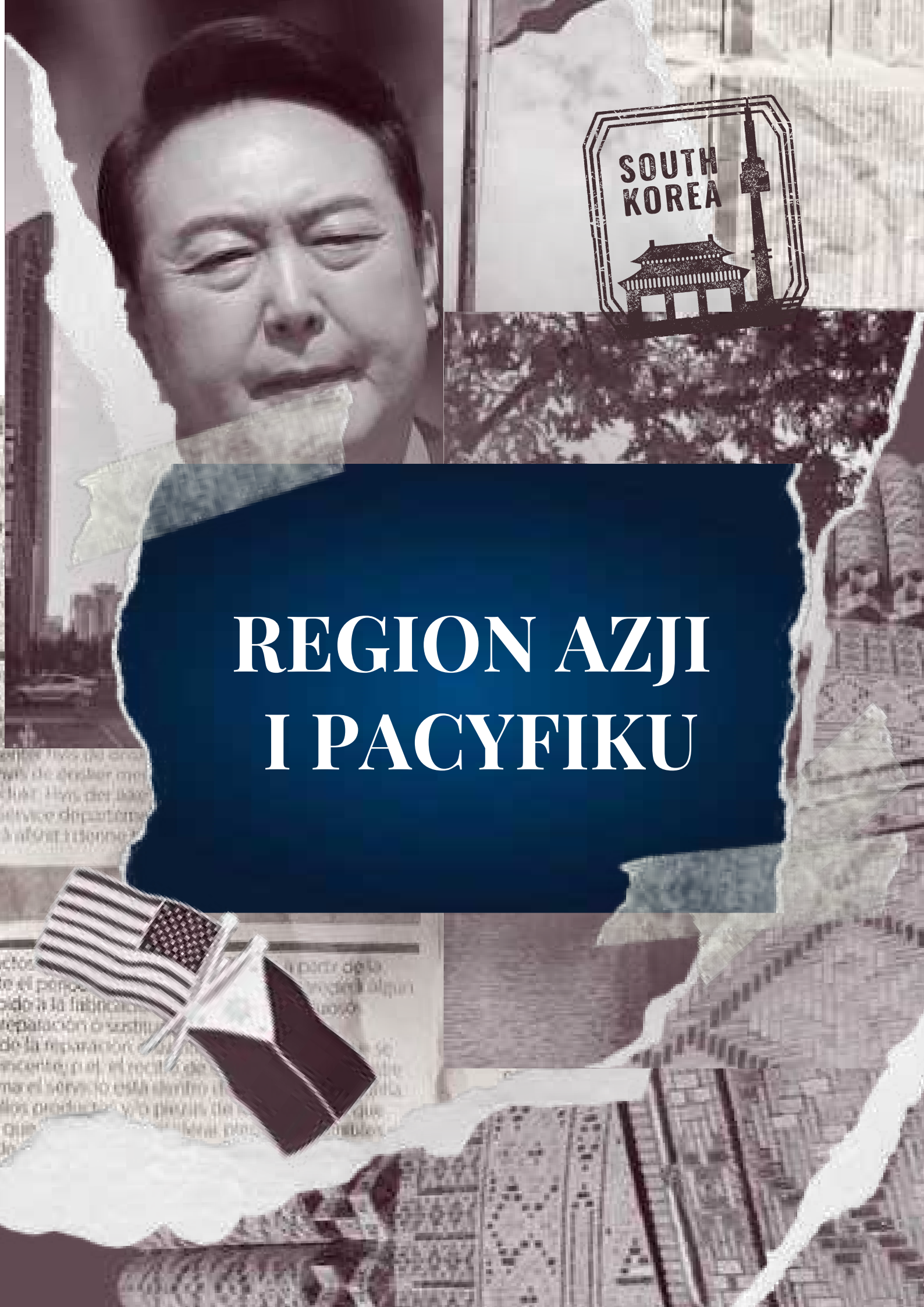
W kraju naszych zachodnich sąsiadów toczy się obecnie debata na temat tego, jak Niemcy powinni obchodzić się z wyrażaniem krytyki wobec działań izraelskiego rządu – kiedy jest ona uzasadniona, a gdzie zaczyna się już antysemityzm. O żadnym kraju nie mówi się w Niemczech więcej i częściej niż o Izraelu. Nie inaczej było w przypadku najnowszej wizyty szefa izraelskiego rządu, która wywołała w całe spektrum opinii i refleksji na temat stosunków niemiecko-izraelskich.

Król Karol III z wizytą w Berlinie

29 marca rozpoczęła się trzydniowa wizyta Króla Karola III w Niemczech. Była to pierwsza zagraniczna podróż monarchy od momentu objęcia tronu. Pierwotny plan zakładał wcześniejsze odwiedzenie Paryża, jednak w związku z protestami spowodowanymi planowaną reformą emerytalną, podróż tą została odwołana. Karol ostatni raz odwiedził naszych zachodnich sąsiadów jeszcze jako księżę Walii w 2020 roku, gdzie uczcił narodowy dzień żałoby dla ofiar wojny.

W trakcie wizyty w Niemczech, Karol III spotkał się w pałacu Bellevue z prezydentem Steinmaierem, pod Bramą Brandenburską rozmawiał ze zgromadzonymi tam ludźmi, a w centrum dla uchodźców na terenie dawnego lotniska Tegel z uchodźcami z Ukrainy. Król odwiedził także Brandenburgię i Hamburg. Centralnym punktem programu było jednak jego przemówienie w Bundestagu. Karol III stał się tym samym pierwszym monarchą, który wystąpił w niemieckim parlamencie. W przemówieniu, które częściowo wygłoszone zostało w języku niemieckim, król odniósł się między innymi do zmian klimatycznych i specjalnych więzi, które łączą Niemcy i Wielką Brytanię. Karol zwrócił również uwagę na to, że od momentu jego ostatniego występu przed niemieckimi politykami, do Europy powróciła wojna. Monarcha wyraził uznanie dla niemieckiego wsparcia Ukrainie i apelował o kontynuowanie pomocy. Przemówienie króla Karola w Bundestagu spotkało się z krytyką ze strony niemieckiej Lewicy (die Linke). W wyjątkowo ostrym tonie wypowiedział się na ten temat współprzewodniczący partii Martin Schirdewan. Uznał on za niestosowne, aby najwyższy organ demokratyczny kłaniał się monarsze.

Według ekspertów, najważniejszym z celów wizyty króla była poprawa stosunków z Europą, które pogorszyły się po opuszczeniu przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej.



REGION AZJI I PACYFIKU

CZY NASTĄPI NOWY ROZDZIAŁ W RELACJACH MIĘDZY KAZACHSTANEM A USA?

DANIEL GÓRSKI

Kazachstan staje się coraz najważniejszym graczem na arenie międzynarodowej. To wypadkowa wielu czynników, zarówno surowcowych, jak i geograficznych. Państwo w przyszłości może stać się jednym z pół rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi a Chinami. Nie wolno zapominać również o Federacji Rosyjskiej, która traktuje Kazachstan jako swoją strefę wpływów. W ostatnim czasie coraz większą uwagę do stosunków z Kazachstanem przywiązują Stany Zjednoczone. Tej tematyce poświęcony jest niniejszy tekst, którego celem jest odpowiedź na pytanie czy nastąpi nowy rozdział w relacjach między Kazachstanem a USA.

Aby nakreślić obecną sytuację w polityce międzynarodowej Kazachstanu, warto się cofnąć o kilkanaście miesięcy, a dokładniej do stycznia 2022 roku. Doszło wtedy tam do protestów przeciwko polityce rządu. 5 stycznia prezydent Tokajew zdymisjonował cały rząd oraz premiera Nazarbajewa. W kraju wprowadzono również stan wyjątkowy, a następnego dnia do kraju weszły wojska Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbrojnym, w większości złożone z żołnierzy rosyjskich. Śmierć poniosły setki protestujących.

24 lutego 2022 roku Rosja napadła na Ukrainę. Kazachstan nie tylko nie stanął po stronie Rosji, a potępił ten kraj za nielegalną inwazję na terytorium Ukrainy. Zaczęto proces demokratyzacji kraju, w referendum w czerwcu 2022 roku społeczeństwo opowiedziało się za zmianami w polityce wewnętrznej państwa. Kazachstan po "rozluźnieniu" relacji z Federacją Rosyjską zaczął szukać nowych strategicznych partnerów w polityce międzynarodowej.

Stany Zjednoczone zobaczyły w tym szansę na rozszerzenie swojej strefy wpływów i potencjalne osłabienie swoich największych konkurentów. Sekretarz Stanu Antony Blinken 28 lutego br. odwiedził Astanę. Odbyło się tam spotkanie formatu C5+1, zrzeszającej państwa Azji Środkowej i Stany Zjednoczone.

Jednocześnie Sekretarz Stanu spotkał się z prezydentem Tokajem. W czasie tej wizyty prezydent Kazachstanu ogłosił strategiczne partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi, a z kolei USA zadeklarowały jednoznaczne poparcie dla integralności terytorialnej i niepodległości Kazachstanu. Zaoferowano również pełną pomoc dla kazachskich władz, w tym wsparcie ekonomiczną.

Jakie korzyści ze strategicznej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi ma Kazachstan? W tym kontekście można je podzielić na militarne oraz gospodarcze. W kategorii korzyści militarnych na pewno Kazachstan zyska na dostawach uzbrojenia. Stany Zjednoczone w ramach rozwoju współpracy wojskowej organizują również z Kazachstanem, jak i innymi państwami Azji Środkowej, coroczne manewry wojskowe. Ostatnie z nich o nazwie Regionalna Współpraca odbyły się w 2022 roku w Tadżykistanie. Pod kątem zysków gospodarczych warto wspomnieć o tym, że w czasie wizyty Blinkena w Kazachstanie podpisano umowę gospodarczą zezwalającą firmom amerykańskim na szukanie złóż mineralnych na terenie tego kraju. Dodajmy też, że Kazachstan jest jednym z największych producentów uranu na świecie i ważnym graczem na rynku ropy naftowej.

Co na strategicznej współpracy z Kazachstanem zyskają Stany Zjednoczone? Na pewno mogą rozwijać swoją wymianę handlową, co jest jednym z głównych celów polityki zagranicznej rządu Stanów Zjednoczonych. Co ważne, mogą zyskać wpływ na kazachski rynek ropy naftowej. Zyskają na tym obie strony, ponieważ do tej pory Kazachstan większość swojej eksportowanej ropy naftowej musiał wysyłać przez Rosję. Jednak niewątpliwie najwięcej Amerykanie zyskują w kwestii zdobycia przewagi nad Chinami i Rosją w tym regionie świata.

Podsumowując, wydaje się, że wizyta sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych była otwarciem nowego rozdziału w relacjach między Stanami Zjednoczonymi i Kazachstanem. Kazachstan ze względu na zmianę swojej sytuacji wewnętrznej potrzebuje zmian w polityce zagranicznej. Z tego powodu bardzo słuszne wydaje się postawienie na politykę współpracy z największymi światowymi potęgami. Niewątpliwie obie strony zyskają na współpracy USA-Kazachstan, zarówno pod kątem relacji dyplomatycznych, jak i od strony militarnej. Rosja nie może już uznawać Azji Środkowej, a zwłaszcza Kazachstanu, jako swojej wyłącznej strefy wpływów.

NUKLEARYZACJA KOREI POŁUDNIOWEJ – „ODMROŻENIE” DEBATY?

YAROSLAV KURYLO

W styczniu 2023 roku Prezydent Republiki Korei Yun Suk-yeol powiedział, że Korea Południowa nie wyklucza możliwość posiadania broni nuklearnej w przyszłości w obliczu zagrożenia ze strony Korei Północnej. Jest on pierwszym od ponad 30 lat przywódcą południowokoreańskim podejmującym ten temat w debacie publicznej. Czy taka zapowiedź jest realna, czy jest sprytnym chwytem politycznym skierowanym do konkretnych adresatów?

Dla większości świata, w tym Azji Północno-Wschodniej, 2022 rok minął pod znamionem agresji zbrojnej Rosji na Ukrainę. Nie jest to jednak jedyny problem dla regionalnej architektury bezpieczeństwa w tej części globu. W ubiegłym roku Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna znacznie zwiększyła częstotliwość prób rakietowych, przeprowadzając ponad 90 testów pocisków manewrujących i balistycznych. Ponadto, biorąc pod uwagę szantaż nuklearny Rosji, a także szczególnie ostatnie zapowiedzi jej prezydenta W. Putina o rozmieszczeniu taktycznych głowic nuklearnych na terytorium Białorusi, problem proliferacji broni jądrowej jest aktualnie jednym z najbardziej istotnych dla bezpieczeństwa globalnego. Jednakże zagrożenie takie mogą stwarzać nie tylko agresywne dyktatury jak KRL-D i Rosja, ale także współpracujące z Zachodem państwa – Indie czy Izrael, a, być może, w przyszłości także Japonia oraz Korea Południowa.

11 stycznia 2023 roku podczas wspólnego briefingu ministerstw obrony i spraw zagranicznych Prezydent Korei Południowej Yoon Suk-yeol dopuścił możliwość pozyskania przez jego kraj broni jądrowej, jeżeli zagrożenie nuklearne ze strony Korei Północnej będzie nadal wzrastać w przyszłości. Według Yoona, Republika Korei może „poprosić o jej rozmieszczenie na Półwyspie Koreańskim Stany Zjednoczone” lub „samodzielne zbudować arsenał nuklearny”. Jego zdaniem Korea Południowa może wejść w posiadanie własnej broni jądrowej „dość szybko”, biorąc pod uwagę możliwości naukowe i technologiczne państwa. Jednocześnie Kancelaria Prezydenta niezwłocznie wyjaśniła zapowiedź Yoona, zaznaczając, że Korea Południowa „nie ma planów rozwijania broni jądrowej”.

Nie była to pierwsza tego typu deklaracja Yoona – we wrześniu 2021 roku, będąc jeszcze kandydatem w nadchodzących wyborach prezydenckich, polityk opozycyjnej wtedy Partii Władzy Ludowej obiecywał, że „zażąda rozmieszczenia przez Stany Zjednoczone swoich głowic nuklearnych, jeżeli bezpieczeństwo narodowe Republiki Korei zostanie zagrożone arsenałem nuklearnym Pjongyangu”.

Temat nuklearyzacji Korei Południowej, w jakikolwiek sposób do tego by nie doszło, powrócił do debaty politycznej i bezpieczeństwa na najwyższym szczeblu po raz pierwszy od 1991 roku. Wówczas prezydent Roh Tae-woo ogłosił wycofanie z terytorium Republiki Korei amerykańskiej broni nuklearnej, która była utrzymywana w bazach USA od 1958 roku. Był to jeden z elementów polityki zapobiegania zbudowaniu bomby jądrowej przez Koreę Północną (o bliskości ukończenia takich planów donosił wywiad amerykański), w odpowiedzi na który zezwoliła ona na międzynarodową inspekcję kompleksu badań jądrowych w Yongbyon. Krok ten pozwolił także zawrzeć w styczniu 1992 roku Wspólną deklarację o denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego, która m.in. zakazywała obu Koreom „testować, wytwarzać, produkować, otrzymywać, posiadać, przechowywać, rozmieszczać ani używać broni jądrowej”. Jednakże Korea Północna wyraźnie uchybiła swoim zobowiązaniom i nadal rozwijała swój program nuklearny, przeprowadzając wreszcie w 2006 roku pierwszy test bomby jądrowej. Od tego czasu momentu poparcie opinii społecznej w Republice Korei dla budowy własnej broni nuklearnej wzrosło co najmniej kilkakrotnie, sięgając w 2022 roku poziomu 71%, najwyższego w historii badań. Z tego względu temat nuklearyzacji staje się coraz bardziej obecnym w życiu politycznym, a słowa Prezydenta Yoona można uznać za sprytne zagranie populistyczne.

Za innego odbiorcę danej zapowiedzi uważa się Stany Zjednoczone. Pomimo istnienia rozbudowanych zobowiązań sojuszniczych oraz regularnych wspólnych ćwiczeń żołnierzy obu krajów, w Korei Południowej nabierają na znaczeniu głosy podważające wiarygodność USA. Jako najbardziej odpowiednie rozwiązanie dla bezpieczeństwa narodowego postuluje się podpisanie ze Stanami Zjednoczonymi porozumienia o współdzieleniu taktycznej broni nuklearnej. Podobna koncepcja funkcjonuje w ramach NATO (Nuclear sharing), a debatę na ten temat wzmożyło podpisanie układu AUKUS w 2021 roku.

Warto zaznaczyć, że w 1975 roku Republika Korei ratyfikowała Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT).

Wejście w posiadanie broni nuklearnej przez Koreę Południową rażąco naruszałoby jej zobowiązania międzynarodowe i musiałyby się spotkać ze stanowczą reakcją innych państw, tak jak, chociażby, w przypadku Korei Północnej czy Iranu – jednych z czołowych państw na świecie, jeżeli chodzi o liczbę nałożonych na nie sankcje. Historia dowodzi jednak, że takie działanie niekoniecznie prowadzi do stosowania poważnych środków odwetowych oraz izolacji międzynarodowej. Indie, które weszły w posiadanie głowic nuklearnych niezgodnie z prawem międzynarodowym, oraz Izrael, który jest powszechnie uznawany za ich posiadacza nawet bez przeprowadzenia oficjalnej próby jądrowej, nadal utrzymują dość dobre relacje z Zachodem.

Obecnie Korea Południowa posiada cywilny przemysł atomowy z 25 działającymi reaktorami i buduje trzy kolejne. Seul eksportuje także reaktory jądrowe i buduje elektrownię jądrową m.in. w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Obecna polityka energetyczna państwa zakłada, że do 2030 roku atom będzie dostarczać ponad 30 procent energii. Kraj nie posiada natomiast kopalni uranu ani zdolności do jego wzbogacania lub przetwarzania, jednakże Korea Południowa rozwijała własny program broni jądrowej w latach 70. XX wieku i przeprowadzała wątpliwe eksperymenty po przystąpieniu do NPT. Aktualnie brak jest dowodów na niedawną aktywność Seulu w kierunku rozwoju broni jądrowej.

ZACIEŚNIENIE WSPÓŁPRACY MILITARNEJ USA-FILIPINY

PAUL BALAWAJDER

W erze strategicznej rywalizacji z Chinami, Stany Zjednoczone Ameryki stawiają na coraz mocniejszą współpracę ze swoimi sojusznikami w Azji. Jednym z nich są Filipiny, które zrobiły zdecydowany zwrot w kierunku Waszyngtonu za obecnej prezydentury Ferdinanda Marcosa Jr. W lutym tego roku doszło do porozumienia między oboma krajami, które pozwala amerykańcom na umiejscowienie czterech kolejnych baz wojskowych na terenie Filipin w ramach traktatu Enhanced Defence Cooperation Agreement (EDCA). Ponadto, 11 kwietnia będzie miało miejsce spotkanie sekretarza stanu Antoniego Blinkena i sekretarza obrony Lloyda Austina z ich odpowiednikami ze strony Filipin w ramach tzw. spotkań "2+2", co jest kolejnym znakiem zacieśnienia relacji militarnych. Na to wydarzenie będą się nakładać tegoroczne manewry wojskowe Balikatan, w których weźmie udział łącznie 17600 żołnierzy z USA, Filipin i Australii. Jest to widoczna zmiana od pro-chińskiej polityki zagranicznej prowadzonej przez poprzedniego prezydenta Filipin, Rodrigo Duterte.

Wspólna historia USA i Filipin sięga co najmniej XIX w., jednak to w 1946 roku oba kraje oficjalnie nawiązały relacje dyplomatyczne. Rok później została zawarta umowa pozwalająca Amerykanom na dzierżawę baz militarnych na terenie kraju, w obrębie których władze USA mają de facto prawa terytorialne. Kilka lat później, w 1951 roku został podpisany traktat o wzajemnej obronie, który do dziś obowiązuje i jest podstawą sojuszu Waszyngtonu i Manili.

Nie oznacza to jednak, że relacje Stanów Zjednoczonych i Filipin nie przeżywały pewnych kryzysów. W 2016 roku na prezydenta został wybrany Rodrigo Duterte, populistą znany m. in. z sięgania po najostrzejsze, często śmiercionośne środki, gdy chodziło o przestępców i członków gangów narkotykowych. Można go również kojarzyć ze zdystansowania się Filipin od USA i szukania bliższej relacji z Chinami i Rosją. Podczas pierwszych lat swojej kadencji wyrażał chęć zmniejszenia współpracy wojskowej ze Stanami Zjednoczonymi, jak i informował o gotowości na wspólne manewry wojskowe z Chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą, pomimo pewnych sporów z Chinami w kwestii Morza Południowochińskiego.

To powiedziawszy, sytuacja wygląda zdecydowanie inaczej z następcą Duterte, prezydentem Ferdinandem Marcos Jr., który został wybrany na ten urząd w zeszłym roku.

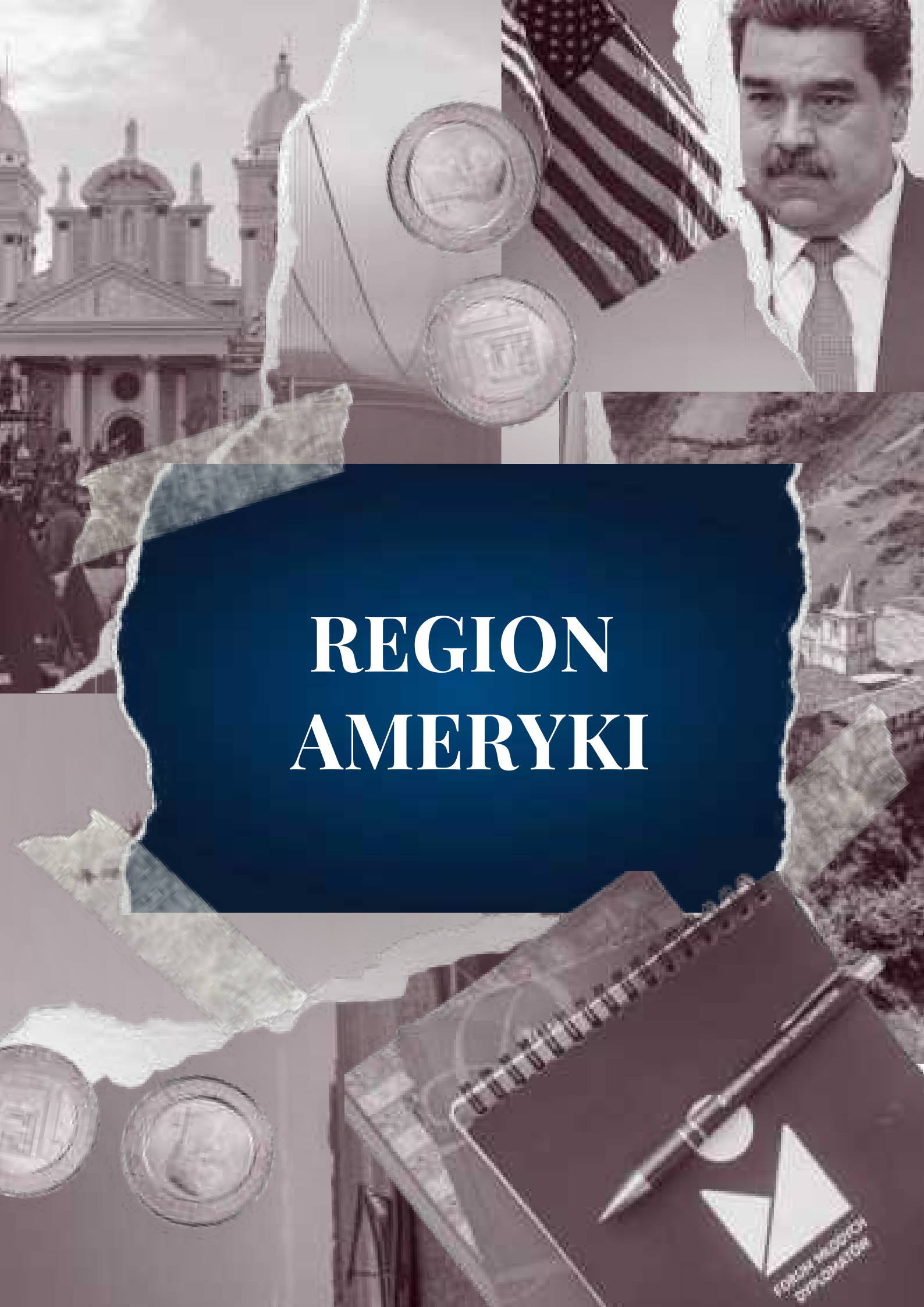
Za jego prezydentury powrócono do formatu spotkań "2+2" oraz ogłoszono powstanie czterech kolejnych baz wojskowych, z rotacyjną obecnością amerykańskich żołnierzy, co jest częścią podpisanego w 2014 roku traktatu EDCA.

Traktat ten pozwala na czasowe stacjonowanie amerykańskiego personelu wojskowego w wybranych bazach wojskowych Filipin oraz na używanie obiektów takich jak pasy startowe, magazyny paliwa czy baraki dla żołnierzy. Rząd Stanów Zjednoczonych ogłosił, że zapewni wsparcie finansowe w wysokości 80 milionów dolarów w celu ulepszenia infrastruktury wybranych obiektów.

Jeśli chodzi o umiejscowienie baz, znajdują się one w różnych kluczowych lokalizacjach pod względem strategicznym. Te cztery niedawno dodane do oryginalnych pięciu, to baza Marynarki Wojennej Camilo Osias w Santa Ana, baza sił powietrznych w Lal-lo, baza Melchor Dela Cruz w Gamu oraz wyspa Balabac w Palawan. Warto zaznaczyć, że baza morska Camilo Osias na północnym Luzonie jest położona ok. 500 kilometrów od trzeciego największego miasta Tajwanu, Kaohsiung. Ponadto, wyspa Balabac jest położona przy morskich liniach komunikacyjnych na Morzu Południowochińskim, gdzie corocznie transportowane są towary o łącznej wartości 3 miliardów dolarów. Jest to również obszar do którego roszczą sobie prawa terytorialne Chiny oraz Filipiny, dlatego wybór tego miejsca na bazę jest bardzo istotny.

Mimo pewnych turbulencji w ostatnich latach, współpraca wojskowa Stanów Zjednoczonych i Filipin jest dziś najsilniejsza w historii obu państw. W obliczu narastającej rywalizacji USA z Chinami oraz ze względu na rosnące zagrożenie potencjalnej wojny o Tajwan, można się spodziewać, że będzie to stały kurs wyznaczający strategię Waszyngtonu i Manili przez najbliższe lata i dekady.

Podsumowując, dopuszczenie możliwości nuklearyzacji Korei Południowej przez jej prezydenta nie jest na chwilę obecną zapowiedzią takiej zmiany w polityce bezpieczeństwa kraju. Chociaż retoryka Korei Północnej jest coraz bardziej agresywna, wiarygodność sojusznika w postaci Stanów Zjednoczonych przez niektórych podważana, a międzynarodowy system nieprolifracji broni jądrowej ma pewne luki, to jednak słowa Prezydenta Yoona nie noszą charakteru przełomowego w tym zakresie. Z drugiej strony, nie należy deprecjonować ich znaczenia na płaszczyźnie wewnętrznej debaty politycznej, jak i zewnętrznej debaty nad bezpieczeństwem międzynarodowym. Jest to kolejny sygnał prowadzący analityków do oczywistego w ostatnim czasie stwierdzenia - globalna architektura bezpieczeństwa potrzebuje zmian.



REGION AMERYKI

PERSPEKTYWY ZMIANY POLITYCZNEJ W WENEZUELI

IGOR DZIEDZIC

Po kilku latach międzynarodowej izolacji i paraliżującego konfliktu wewnętrznego pojawiają się perspektywy „nowego otwarcia” w Wenezueli. 26 listopada w Mexico City nastąpił powrót do oficjalnych negocjacji pomiędzy rządem w Caracas i przedstawicielami opozycji.

Do podstawowych poruszonych przez negocjatorów zagadnień należą między innymi kwestie międzynarodowo-gospodarcze (np. zniesienie zagranicznych sankcji, wsparcie gospodarki i społeczeństwa kraju), uruchomienie Funduszu Ochrony Socjalnej, który ma być odpowiedzią na trapiące to państwo problemy finansowe. Wszystkie te procesy harmonizować ma przeprowadzenie uczciwych wyborów w 2024 roku.

Międzynarodowe przejawy izolacji Wenezueli

Symbolicznym momentem, ukazującym izolację Wenezueli były wybory prezydenckie w 2019 roku. Opozycja nie uznała zwycięstwa i drugiej kadencji następcy Hugo Chaveza – Nicolasa Maduro, twierdząc, że mandat do sprawowania urzędu posiada wyłącznie Juan Guaido, czyli przewodniczący Zgromadzenia Narodowego. Warto zaznaczyć, że OBWE uznało wybory za przeprowadzone w sposób nieuczciwy. Ponadto, przeciwko Guaido była prowadzona szeroko skrojona kampania dezinformacyjna w mediach tradycyjnych, jak i społecznościowych.

Reakcja administracji Trumpa była jednoznaczna. Już w styczniu tegoż roku zostały ogłoszone sankcje wobec Petroleos de Venezuela SA, który zajmował się wydobywaniem ropy. A surowiec ten stanowił o bogactwie w przeszłości i stabilności gospodarczej kraju w poprzednich dekadach. Zmiany w Białym Domu nie doprowadziły do modyfikacji kursu wobec Caracas.

Już wcześniej z powodu „braku współpracy w zwalczaniu terroryzmu”, czy też handlem narkotykami, łamaniem praw człowieka, korupcją i handlem ludźmi zostały nałożone sankcje na sektor bankowy i 112 dyplomatów.

Rząd Maduro próbował omijać sankcje za pomocą kryptowaluty „Petro”, jednak i wtedy Waszyngton zablokował transakcję. Stworzenie tego środka płatności jest efektem ogłoszonej w 2017 roku przez agencję S&P (Standard&Poor’s) niewypłacalności Wenezueli, po nieuregulowaniu płatności w wysokości 200 milionów dolarów z powodu odsetek od obligacji. Warto zaznaczyć, że Caracas ma zadłużenie, zarówno wobec USA, jak i Rosji oraz Chin.

Pogarszająca się sytuacja w Wenezueli w znacznie większym stopniu popychało ją w ramiona Pekinu i Moskwy. Na poziomie regionalnym, Maduro wspierał guerille, destabilizujące największego sojusznika USA w regionie – Kolumbię. Ograniczało to możliwości działania prezydenta Ivana Duque i redukowało poziom współpracy jedyne go stałego partnera NATO w Ameryce Łacińskiej ze Stanami Zjednoczonymi.

Podłoże pod reakcję Waszyngtonu stanowiła obecna od wielu lat antyamerykańska retoryka w Wenezueli. Rozpoczęła się ona od objęcia prezydentury przez Hugo Chaveza, którego kadencja wpłynęła na ochłodzenie relacji na linii Waszyngton-Caracas. Stanowiło to dobrą bazę do działań podejmowanych później przez Maduro.

Skutki ekonomiczne izolacji Wenezueli

Nałożone przez Waszyngton sankcje doprowadziły do pogłębienia wielu niekorzystnych zjawisk, trapiących ekonomię w Wenezueli. Pogłębiona została izolacja gospodarcza. Najwyraźniej było to widać w spadającym (już od 2013 roku) wskaźniku wydobycia ropy naftowej, który stanowił główny surowiec eksportowy tego kraju.

Doprowadziło to do licznych konsekwencji ekonomiczno-społecznych. Pogłębiony został problem hiperinflacji (obecnie oscylująca w okolicach 152-154%), rosnącym wskaźnikiem osób egzystujących poniżej progu ubóstwa (82% ludności) i skrajnej biedy (54% populacji). Zjawiska te pogłębiły problem migracji, zarówno do pobliskiej Kolumbii, jak i w kierunku północnym, czyli do Meksyku i USA.

Wymiar globalny wyjścia z izolacji

Na początku bieżącego roku doszło do przełomu i stopniowego łagodzenia postawy innych aktorów wobec Wenezueli. Został on spowodowany splotem zmian na poziomie globalnym i regionalnym, które stworzyły korzystne podłoże do implementacji zmian na poziomie krajowym.

„Kamieniem milowym” była eskalacja działań zbrojnych na Ukrainę przez Rosję. Co prawda na forum ONZ Caracas, albo głosowało na korzyść Rosji, albo co najwyżej siliło się na neutralność, to jednak rękę na zgodę wyciągnął Waszyngton. Głównym motywem postępowania „Białego domu” było odzyskanie dostępu do kraju mającego największe zasoby ropy naftowej na świecie. To działanie miało zneutralizować potencjalne skutki embargo na dostawy tego surowca z Rosji.

Warto zaznaczyć, że pewne rozmowy na linii Stany Zjednoczone – Wenezuela były już prowadzone wcześniej. Ostatecznie zostały one przerwane w 2021 roku przez Caracas, z powodu ekstradycji z Wysp Zielonego Przylądka do USA Aleksa Saaba – kontrowersyjnego biznesmena kolumbijskiego pochodzenia, znanego z bliskich kontaktów z Nicolasem Maduro.

Wymiar regionalny wyjścia z izolacji

Proces ten został wsparty przez czynnik regionalny. Po pierwsze, w sąsiedniej Kolumbii po raz pierwszy w historii prezydentem został polityk lewicowy – Gustavo Petro. Jest to polityk, który w przeszłości funkcjonował w lewicowej grupie zbrojnej FARC. Należy jednak pamiętać, że kwestia otwarcia Bogoty na Caracas nie jest spowodowana wyłącznie powodami ideologicznymi. Przyczyn zmiany kursu należy doszukiwać się w chęci zakończenia wspierania guerilli przez Wenezuelę (za kadencji Duque Maduro wspierał finansowo i logistycznie grupy zbrojne w Kolumbii), co poskutkowało miało uspokojeniem sytuacji wewnętrznej w kraju.

Drugim istotnym zjawiskiem jest zmiana rządów w regionie na lewicowe. Zwycięstwo w wyborach prezydenckich w Chile Gabriela Borica i Luisa Ignacio da Silvy w Brazylii przyniosły perspektywę obniżenia konfrontacyjności tych państw w stosunku do Caracas. Otwiera to furtkę do odwołania Wenezueli w prawach członka MERCOSUR.

Wreszcie, odwrócenie trendu miało też miejsce wewnątrz kraju. Wewnętrzna opozycja zmieniła model działania z negowania mandatu Maduro, na rzecz próby negocjowania bardziej konkurencyjnych zasad rywalizacji politycznej. Świadczy o tym między innymi podpisane 27 listopada, w Meksyku porozumienie pomiędzy opozycją i rządem.

Perspektywy

Brak symptomów świadczących o zmianie agresywnej polityki ze strony Moskwy zmusza Stany Zjednoczone do łagodniejszego podejścia do Wenezueli. Ponadto klimat regionalny (przewaga lewicy, historyczne zbliżenie z Kolumbią) zmuszać będzie krajową opozycję do kontynuowania nowo obranej strategii.

Z perspektywy globalnej, prawdopodobne jest obniżenie cen ropy naftowej. Co prawda, zgodnie z postanowieniami wenezuelska ropa ma głównie trafiać do USA, jednak i tak zwiększenie podaży powinno pozytywnie wpłynąć na spadek kosztów.

Należy się również spodziewać zmiany frontu ze strony Unii Europejskiej, która prawdopodobnie podążać będzie za Waszyngtonem w procesie zdejmowania sankcji. Sprzyjać temu będzie objęcie prezydencji w UE przez Hiszpanię, która w swojej strategii prowadzenia polityki międzynarodowej ma wpisaną współpracę z Ameryką Łacińską. Wiele zatem wskazuje, że Madryt będzie dążył do wykorzystania Unii również w tym wymiarze. Pokazuje to chociażby zorganizowanie w przyszłym roku (po raz pierwszy od 2015 roku) szczytu ze Wspólnotą Państw Łatynoamerykańskich i Karaibskich.

Natomiast przeszkodą w procesie odizolowania Wenezueli może być opór ze strony organizacji międzynarodowych. Ewidentnym przykładem jest działalność Międzynarodowego Trybunału Karnego, który dąży do penalizacji łamania praw człowieka przez reżim Maduro.

Podsumowując, w najbliższym czasie najbardziej prawdopodobnym scenariuszem jest utrzymanie koncyliacyjnego kursu, zarówno przez opozycję, jak i stronę rządową. Będzie się to odbywało przy wsparciu aktorów regionalnych (Kolumbia, Argentyna, Brazylia), jak i globalnych (Stany Zjednoczone). Daje to perspektywę przeprowadzenia konkurencyjnych wyborów prezydenckich w 2024 roku.

WYBORY POŁÓWKOWE W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SZYMON OSTROWSKI

W amerykańskim systemie politycznym wybory do Kongresu odbywają się co dwa lata, a w ich trakcie wymieniana jest część Senatorów i członków Izby Reprezentantów. Wybory wypadające w połowie kadencji urzędującego prezydenta nazywane są midterms, czyli wyborami połówkowymi. Są one bardzo istotne, ponieważ ich wynik może stanowić wskaźnik poparcia dla prezydenta i jego administracji, a także zaważyć na skuteczności polityki Białego Domu.

Sytuacja Demokratów

Midtermy 2022 roku były szczególnie interesującymi wyborami z kilku powodów. Przede wszystkim, amerykańskie społeczeństwo od lat jest coraz bardziej podzielone. Republikanie i Demokraci oddalają się od siebie ideologicznie. Także zwykłym Amerykanom coraz trudniej znaleźć porozumienie w kwestiach takich jak ekonomia, podatki, polityka społeczna i międzynarodowa. Wskazywano także na problemy Partii Demokratycznej w tym starciu z Republikanami. Poparcie dla Joe Bidena, prezydenta USA było w tym roku rekordowo niskie. W maju 2022 roku spadło do 36% i do samego dnia wyborów oscylowało w okolicach 40%, co wróżyło porażkę Demokratom. Ankietowani wskazywali także w sondażach z lata i wczesnej jesieni, że ważną kwestią w wyborach jest dla nich poziom inflacji i stan amerykańskiej gospodarki. Mówiło się wtedy o trudnościach finansowych jakie dotyczą Amerykanów.

Republikańska „czerwona fala”

Z drugiej strony, w tych wyborach także Republikanie odczuwali trudności w prowadzeniu skutecznej kampanii. Decyzja konserwatywnego Sądu Najwyższego o ograniczeniu prawa aborcyjnego spotkała się ze złym odbiorem nie tylko wśród wyborców Demokratów, ale także w tradycyjnie konserwatywnych stanach. Nie pomagało także zaangażowanie Donalda Trumpa w kampanię wyborczą. Po pierwsze, były prezydent w posiadłości na Florydzie przechowywał dokumenty objęte klauzulą tajności, a w ich odzyskanie zaangażowane było FBI.

Poza tym, w kongresie latem 2022 roku toczyły się przesłuchania dotyczące ataku alt-rightowych środowisk na Kapitol z 6 stycznia 2020 roku, które także dyskredytowały Trumpa. Do tego, Trump udzielał poparcia kandydatom, którzy cieszyli się małym poparciem wśród elektoratu konkretnych stanów i okręgów wyborczych. Nie przeszkadzało to Republikanom w budowaniu narracji o nadchodzącej „czerwonej fali” i historycznym zwycięstwie GOP nad Demokratami.

Prognozy ekspertów

Mimo to, analitycy byli raczej ostrożni. Zapowiadali oni zwycięstwa kilkoma procentami głosów jednej, lub drugiej partii, lub utrzymanie Senatu przez Demokratów i zwycięstwo Republikanów w Izbie Reprezentantów. Wskazywano na fakt, że kontrowersyjni i radykalni Republikanie nie mają szans na zwycięstwo w ogólnostanowych wyborach do Senatu. Z drugiej strony, z dużą łatwością tacy kandydaci mieli zdobywać mandaty do Izby Reprezentantów w małych i prowincjonalnych okręgach, gdzie Demokraci mają nieraz jednocyfrowe poparcie.

Wyniki wyborów

Dzień 8 listopada i kolejne dni przynosiły potwierdzenie tej tezy. Poza tym, wyniki jasno wskazywały, że żadnej „czerwonej fali” nie ma. Trzeba wskazać, że Republikanie jak zawsze dobrze poradzili sobie w stanach centralnych, a także na Florydzie, gdzie mocne zwycięstwo odniósł gubernator Ron DeSantis. Mimo to, Demokraci utrzymali swoje „bastiony” na zachodnim wybrzeżu, wygrywając wybory senackie w Kalifornii, Oregonie i Waszyngtonie, ale także zwyciężając w Arizonie, czy Kolorado. Jeśli zaś chodzi o wybory do Izby Reprezentantów, to Republikanie poradzili sobie gorzej właśnie na zachodnim wybrzeżu, ale także stracili duże okręgi w stanach takich jak Kolorado, Nevada, Teksas, oddając przy tym Demokratom cały Nowy Meksyk i tradycyjnie północną część wschodniego wybrzeża. Rywalizacja o stanowiska gubernatorów w 36 stanach zakończyła się remisem i obie partie wygrały po 18 wyścigów. Ostatecznie, także wybory do Senatu i Izby Reprezentantów bliskie są remisowi. Republikanie co prawda „wygrali” Izbę, ale na 435 miejsc zdobyli ich aż, lub tylko 221. Demokraci z kolei utrzymali Senat, zdobywając 51 na 100 miejsc.

Wyścigi wyborcze w Pensylwanii i Georgii

Dwa najciekawsze wyścigi wyborcze miały miejsce w stanach Pensylwania i Georgia. W obu z nich o urząd senatora walczyli nominowani przez Donalda Trumpa kandydaci-celebryci, odpowiednio lekarz i osobowość telewizyjna Mehmet Oz i futbolista Herschel Walker. W Pensylwanii, uważanej za stan „fioletowy” przez brak jednoznacznej przewagi żadnej z partii „Doktor Oz” rywalizował z lokalnym politykiem Johnem Fettermanem. Fetterman wskazywał w kampanii na konserwatywne poglądy Oza i jego „powierzchowne” powiązanie ze stanem. Musiał on jednak zawiesić kampanię ze względu na przejście w maju 2022 roku udaru. Pomimo problemów ze zdrowiem, a także zmienności politycznej mieszkańców Pensylwanii, Fetterman pokonał Oza.

Z kolei w Georgii Walker mierzył się ze starającym się o reelekcję demokratą Raphaellem Warnockiem. Pomimo kompromitujących doniesień o nieślubnych dzieciach i oferowaniu pieniędzy partnerkom za przeprowadzenie aborcji, Walker cieszył się dużym poparciem konserwatywnych wyborców. Mimo to, ani on, ani Warnock nie zdobyli potrzebnych 50% głosów, by wygrać wybory. Zgodnie z prawem stanowym, w grudniu odbyła się druga tura wyborów, w której zwycięzcą okazał się już Warnock.

Krajobraz powyborczy

Wynik wyborów połówkowych nie wstrząsnął zasadniczo samymi Demokratami. Świątowali oni zwycięstwo w Senacie, zaś w Izbie Reprezentantów przygotowują się oni na współpracę z umiarkowanym skrzydłem partii republikańskiej. Okazało się, że kwestie gospodarcze i inflacja nie były w tych wyborach tak ważne jak „referendum nad Donaldem Trumpem”. Inaczej sytuacja ma się w obozie republikańskim. Tam, kierownictwo partii zastanawia się nad polityczną rolą Donalda Trumpa. Okazało się, że jego poparcie i wsparcie dla kandydatów republikańskich nie zawsze jest korzystne dla samej partii. Wielu wyborców czuje do byłego prezydenta rezerwę, albo uważa, że powinien odejść z polityki. Dlatego też, wielu „trumpistowskich” republikanów jak wspomniani Oz i Walker ponosiło klęski w całym kraju. Mało tego, były prezydent rozpoczął krucjatę przeciwko byłemu protegowanemu, Ronowi DeSantisowi. Gubernator Florydy ograniczył swoje powiązania z Trumpem, a po jesiennych wyborach jego pozycja wśród Republikanów znacznie wzrosła. Można podejrzewać, że Trump, który już ogłosił chęć startu w wyborach prezydenckich w 2024 roku, obawia się konkurencji ze strony popularniejszego i młodszego DeSantisa w republikańskich prawyborach.

Podsumowanie i wnioski

Wybory połówkowe nie wstrząsnęły amerykańską sceną polityczną, a przynajmniej nie tak jak chciałaby tego Partia Republikańska. Pozycja Donalda Trumpa na prawicy słabnie, choć nadal był prezydent USA jest postacią ważną i wpływową. Rośnie za to rola DeSantisa jako członka Partii Republikańskiej. Wynik midtermów okazał się za to dobry dla Joe Bidena i Partii Demokratycznej. Mimo słabych sondaży, 46. prezydent otrzymał kolejny kredyt zaufania od Amerykanów, a jego partia i administracja może dalej realizować swój program wyborczy.

Pewnym jest, że sytuacja wewnętrzna w Partii Republikańskiej będzie w najbliższym czasie bardzo dynamiczna, także za sprawą Donalda Trumpa. Joe Biden i sami Demokraci przechodzą do porządku dziennego, także nad decyzją senator Kyrsten Sinema z Arizony o wystąpieniu z Partii Demokratycznej. W poprzedniej kadencji Sinema sympatyzowała z Republikanami i w przyszłości dalej będzie balansować na granicy obu partii. Z perspektywy naszego regionu warto wspomnieć, że amerykańska pomoc dla Ukrainy może przybrać inną formę, a na pewno Republikanie będą mieli w jej kwestii więcej do powiedzenia. Oprócz tego, polityka zagraniczna, ani ta wewnętrzna w USA nie zmieni się znacznie.

Źródła

"Marcowy szczyt Rady Europejskiej i najważniejsze kwestie sporne"

Dokument: Konkluzje Rady Europejskiej, 23 i 24 marca 2023,
<https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-4-2023-INIT/pl/pdf>
<https://www.consilium.europa.eu/en/press/press-releases/2023/03/23/readout-of-the-working-session-of-the-european-council-with-the-un-secretary-general/>
<https://www.politico.eu/article/live-blog-european-council-summit-23-march-2023/>
<https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2023/03/23/>
<https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2023/03/23/remarks-by-president-charles-michel-following-the-european-council-meeting-of-23-march-2023/>
<https://jedynka.polskieradio.pl/artykul/3140529,sankcje-ue-wobec-rosji-i-bialorusi-nie-beda-lagodzone-plomecka-to-moze-byc-dobry-prognostyk>
<https://www.politico.eu/article/we-cant-lose-china-eu-leaders-say-euco-summit-xi-jinping/>
<https://www.politico.eu/article/euco-leader-summit-car-ban-combustion-engine-2035/>

"Nowe oblicze Finlandii"

<https://oko.press/wybory-finlandia-sanna-marin-2>
<https://www.politico.eu/europe-poll-of-polls/finland/>
<https://www.theguardian.com/world/2023/apr/02/sanna-marin-finland-election-sdp-social-democratic-national-coalition>
<https://www.sdp.fi/en/parliamentary-election-2023/election-programme/>
https://en.wikipedia.org/wiki/2019_Finnish_parliamentary_election
<https://www.politico.eu/article/petteri-orpo-finland-election-win-hard-work-new-government-coalition-sanna-marin/>
<https://www.euronews.com/2023/04/03/analysis-what-comes-next-as-finlands-right-wing-sweeps-sanna-marin-from-office>
<https://www.kokoomus.fi/national-coalition-party-election-program/?lang=en>

"Gorąco nad Sekwaną"

<https://www.nytimes.com/2022/04/18/world/europe/france-election-economy.html>
<https://www.france24.com/en/live-news/20230406-france-braces-for-new-protests-after-pensions-deadlock>
https://www.lemonde.fr/en/2022-presidential-election/article/2022/04/26/what-is-macron-s-initial-program-after-his-re-election_5981632_16.html
<https://www.money.pl/emerytura/wiek-emerytalny-czy-emmanuel-macron-sie-przeliczyl-we-francji-wrze-6877390933285696a.html>
<https://forsal.pl/gospodarka/finanse-publiczne/artykuly/8644669,dlug-publiczny-deficyt-budzetowy-w-ue-dane-eurostat.html>
<https://www.euronews.com/next/2023/04/06/pension-reform-in-france-which-countries-have-the-lowest-and-highest-retirement-ages-in-eu>
<https://www.populationpyramid.net/pl/holandia/2022/>
<https://www.politico.eu/article/emmanuel-macron-survive-no-confidence-vote-france-parliament/>
<http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/francja-r5.html>

Źródła

"Szwajcaria – neutralność a wojna"

<https://businessinsider.com.pl/gospodarka/szwajcaria-naklada-nowe-sankcje-na-rosje-w-tym-embargo-na-rosyjskie-zloto/86kwt8d>
<https://www.wnp.pl/przemysl-obronny/w-imie-neutralnosci-szwajcaria-sprzeciwia-sie-przekazaniu-sprzetu-wojskowego-ukrainie,666180.html>
<https://tvn24.pl/swiat/szwajcaria-czy-kraj-zachowujacy-neutralnosc-moze-ja-porzucic-wobec-napasci-rosji-na-ukraine-6729349>
<https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art38127681-prezydent-szwajcarii-przeprasza-ale-sprzeciwia-sie-dostawom-broni-na-ukraine>
<https://wiadomosci.wp.pl/szwajcaria-rozsierdzila-kraje-zachodu-cierpliwosc-sie-konczy-6871704369343168a>
<https://wiadomosci.wp.pl/czechy-calkowicie-zaskoczone-niespodziewana-deklaracja-szwajcarii-6878466862172992a>
<https://www.wnp.pl/przemysl-obronny/szwajcaria-sprzedaje-czolgi-leopard-moga-uzupelnic-niemieckie-braki,693651.html>
<https://wgospodarce.pl/informacje/124268-co-z-amunicja-dla-ukrainy-szwajcarzy-podzieleni>
<https://www.dw.com/pl/czo%C5%82gi-ze-szwajcarii-prezydent-odmawia-konstytucyjna-neutralno%C5%9B%C4%87/a-64924177>
<https://www.swissinfo.ch/eng/politics/swiss-commission-recommends-selling-25-tanks-back-to-germany/48401162>
<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1547122%2Cszwajcarska-armia-zlomuje-sprawne-pociski-przeciwlotnicze-ktore-moglyby>

"Prezydencja i afery"

<https://swedish-presidency.consilium.europa.eu/en/programme/programme-of-the-presidency/>
<https://www.thelocal.se/20221214/swedens-eu-presidency-aims-to-keep-the-eu-together-pm>
<https://www.aftonbladet.se/nyheter/a/3ERnyP/pm-nilsson-efter-alskandalen-sorg-att-lamna>
<https://www.aftonbladet.se/nyheter/a/76xkx3/anna-dahlberg-tar-over-efter-pm-nilsson>
<https://www.bbc.com/news/world-europe-64378680>
<https://www.politico.eu/article/quran-burning-in-sweden-exacerbates-tensions-with-turkey-over-nato-bid/>
<https://www.expressen.se/nyheter/uppgifter-paludan-kopplas-till-soldater-i-wagnergruppen/>
<https://www.tv4.se/artikel/44UDufhtDf9Rp3xGtAz6jD/blanekar-till-wagnerkopplingarna-tror-att-kalla-fakta-har-fifflar>
<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2023-02-23/szwecja-szef-policji-w-sztokholmie-znalezione-martwy-w-tle-milosny-skandal/>
<https://www.expressen.se/nyheter/mats-lofving-hittad-avliden-/>
<https://www.aftonbladet.se/nyheter/a/dwk1j/annie-loofs-farval-centerpartiet-valjer-ny-ledare>
<https://sverigesradio.se/artikel/muharrem-demirok-pekaz-ut-som-het-kandidat-till-cs-partiledare>
<https://www.aftonbladet.se/nyheter/a/3ExlGq/s-och-c-kritiserar-tidopartiernas-klimatpolitik>

" Sytuacja przed wyborami regionalnymi w Hiszpanii"

https://administracion.gob.es/pag_Home/espanaAdmon/comoSeOrganizaEstado/ComunidadesAutonomas.html
<https://www.publico.es/politica/gobierno-coalicion-desempolva-viejas-batallas-pasado-presente-leyes-dividen-psoe-up.html>
https://www.eldebate.com/espana/20230309/guerra-solo-si-si-arrastra-psoe-podemos-precampa-na-alta-tension_99276.html

Źródła

<https://www.rtve.es/noticias/20230321/claves-mocion-censura-vox-quien-interviene-como-se-vota-papeles-tienen-tamames-abascal/2431608.shtml>

<https://elpais.com/espana/2023-04-02/el-primer-ano-de-feijoo-un-pp-unido-y-pendiente-de-vox.html>

<https://cadenaser.com/nacional/2023/04/03/yolanda-diaz-acusa-a-podemos-de-no-haberse-integrado-en-sumar-por-intereses-distintos-a-las-primarias-cadena-ser/>

https://www.eldebate.com/espana/20230123/pp-ganaria-elecciones-aragon-necesitaria-apoyo-vox-par-gobernar_87710.html

<https://www.boe.es/buscar/act.php?id=BOE-A-1978-31229>

<https://twitter.com/electografica>

"Wszystkie drogi prowadzą do Berlina"

<https://www.tagesschau.de/inland/innenpolitik/koenig-charles-deutschland-101.html>

https://www.zeit.de/politik/2023-03/koenig-charles-iii-berlin-staatsbesuch-bundestag-livestream?utm_referrer=https%3A%2F%2Fwww.google.de%2F

<https://www.zeit.de/politik/deutschland/2023-03/bundestag-koenig-charles-staatsbesuch-bundestag>

<https://www.tagesschau.de/inland/netanyahu-berlin-besuch-analyse-101.html>

<https://www.berliner-zeitung.de/mensch-metropole/tausende-polizisten-beschuetzen-benjamin-netanjahu-in-berlin-li.328218>

"Czy nastąpi nowy rozdział w relacjach między Kazachstanem a USA?"

Anna Maria Dyner: "OUBZ wobec wojny na Ukrainie i wyzwań regionalnych", PISM

Simone Lewis: "Blinken holds talks with Central Asian leaders amid 'spillover' from Ukraine war", Reuters

Tim Marshall: "Więźniowie Geografii"

"Nuklearyzacja Korei Południowej – „odmrożenie” debaty?"

<https://www.cfr.org/blog/evolution-south-koreas-nuclear-weapons-policy-debate?fbclid=IwAR37A3fH3XFKJG5BpTxdv9C1yZlY3CyPNFb8yCbZnsyo7PlgXPWQZS9VD3M>

https://foreignpolicy.com/2023/03/16/south-korea-nuclear-weapons-military-defense-security-proliferation-npt/?fbclid=IwAR0vhTCFsG_YdoG01ucBC-iappgxw8aEku_ePEX2qZxvZxyVLwWS7qfoWaY

<https://magazine.thediplomat.com/#/issues/-NRDpJzZHx5Sjr651cl1/read>

<https://thediplomat.com/2023/01/is-south-korea-considering-nuclear-weapons/>

https://www.voanews.com/a/why-south-korea-s-president-is-talking-about-nuclear-weapons/6919962.html?fbclid=IwAR1j_L1kz_WUZ5TtB_dPbB4KqTVC2uV3wirVM-ORBqEI3NrorhCAzBQ8A6g

<https://www.nytimes.com/1991/12/19/world/seoul-says-it-now-has-no-nuclear-arms.html>

"Zacieśnienie współpracy militarnej USA-Filipiny"

Strangio S., US to Host Top Philippine Officials For Third 2+2 Ministerial Meeting, "The Diplomat", 06.04.2023, <https://thediplomat.com/2023/04/us-to-host-top-philippine-officials-for-third-22-ministerial-meeting/>

Źródła

Strangio S., Philippine, US Reveal Sites of Four Additional EDCA Facilities, "The Diplomat", 04.04.2023, <https://thedi diplomat.com/2023/04/philippine-us-reveal-sites-of-four-additional-edca-facilities/#:~:text=In%20a%20statement%20yesterday%2C%20the,be%20Balabac%20Island%20in%20Palawan.>

Philippine, US Troops To Hold Largest Ever Balikatan Exercise From April 11 to 18, U.S. Embassy Manila, 04.04.2023, <https://ph.usembassy.gov/philippine-u-s-troops-to-hold-largest-ever-balikatan-exercise-from-april-11-to-18/>

<https://defence24.pl/geopolityka/usa-rozszerzaja-obecnosc-wojskowa-na-filipinach-komentarz>
<https://defence24.pl/geopolityka/filipiny-oglaszaja-lokalizacje-nowych-baz-z-ktorych-beda-mogly-korzystac-amerykanie>

<https://apnews.com/article/taiwan-politics-united-states-government-ferdinand-marco-s-jr-lloyd-austin-149f981290f849c62a684bea5d0d276b>

Czulda R., PULASKI POLICY PAPER: Expansion of US military presence in the Philippines: a rebirth of an alliance, "Fundacja Im. Kazimierza Pułaskiego", Pulaski Policy Paper no 17, 04.05.2023, <https://pulaski.pl/pulaski-policy-paper-expansion-of-us-military-presence-in-the-philippines-a-rebirth-of-an-alliance-robert-czulda-2/>

Peng N., Upgraded Philippines-US Military Cooperation May Cause a Setback in China-Philippines Relations, "The Diplomat", 24.03.2023, <https://thedi diplomat.com/2023/03/upgraded-philippines-us-military-cooperation-may-cause-a-setback-in-china-philippines-relations/>

U.S. Relations With the Philippines, Bureau of East Asian and Pacific Affairs, 23.02.2023, <https://www.state.gov/u-s-relations>

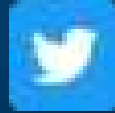
O stowarzyszeniu:

Forum Młodych Dyplomatów to ogólnopolskie stowarzyszenie zrzeszające młodych ludzi zainteresowanych dyplomacją i stosunkami międzynarodowymi.

Naszą misją jest stwarzanie możliwości dla rozwoju studentów i absolwentów, zarówno polskich, jak i zagranicznych uczelni, którzy chcą związać swoją przyszłość z pracą w międzynarodowym środowisku.

Działamy już od ponad 20 lat. Nasza organizacja liczy sobie ponad 200 członków, działających w 7 polskich miastach, którzy doskonalą swoje umiejętności poprzez działanie w grupach językowych i regionalnych, organizowanie spotkań z dyplomatami i ekspertami, dyskusje we własnym gronie i z uznanymi specjalistami.

Zapraszamy do śledzenia naszych mediów społecznościowych oraz do czytania atrykułów i prasówek na naszej stronie internetowej - www.diplomacy.pl





Magazyn FMD

REDAKCJA

Julia Rolińska

Wiktoria Barteczko

Jakub Witczak

Michał Stefanowski

Maciej Ryk